

Chinowski Synteka roli xolan
gno micknych

Dr. RUDOLF CHIROWSKI
PROF. GIMN.

SYNTEZA ROLI ZDAŃ GNOMICZNYCH

W TWÓRCZOŚCI

A. MICKIEWICZA

ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM „PANA TADEUSZA”.

PRZEMYŚL 1933.

ac
-70
71533 *AM*
<http://rcin.org.pl>

Dr. RUDOLF CHIROWSKI
PROF. GIMN.

SYNTEZA ROLI ZDAŃ GNOMICZNYCH

W TWÓRCZOŚCI

A. MICKIEWICZA

ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM „PANA TADEUSZA”.

INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72
Tel. 26-68-63

PRZEMYŚL 1933.

<http://rcin.org.pl>



Wstęp.

Pojęcie zdania gnomicznego, jako gatunku literackiego wamaga pewnego wyjaśnienia i ustalenia¹⁾.

Określam je, jako wyraz myśli ogólnej. — Abstrahując od faktu: co daną myśl wywołało, czy nastrój, czy myśl szczególna — stwierdzamy, że gnoma zatrzymuje nas przy istocie myśli, wyrażającej bezpośrednią, ogólną prawdę.

Zdanie gnomiczne przemawia samo za siebie i przez siebie; wartość jego tkwi w mocy, z jaką nam się narzuca i pobudza do myślenia.

Rola jego jest nieograniczona, jak nieograniczoną jest myśl ludzka, ostatni a ciągle nowy wyraz nieznanego prawa ducha, mającego moc przeistoczeń życiowych.

Stajemy wobec faktu utrwalonego: tak najzewnętrniej przedstawia się myśl. Trudną jest rzeczą określić w sposób ścisły i niezbity krainę niedocieczonego przejawu ducha — krainę myśli. „Kiedy chcemy o nieskończoności mówić, skończoność zapełnia nam usta²⁾).

Myślowe fakty utrwalone: symbole materialne, wytwory psychofizyczne, będące częściowymi przyczynami, najważniejszymi, ale częściowymi powstania wytworu psychicznego³⁾ — mogą być o tyle rozpatrywane ze względu na moc ich utajoną — o ile pobudzają do myślenia, o ile reagujemy na nie, o ile znajdują oddźwięk w naszej duszy.

Materiałem podstawowym jest polska, oryginalna twórczość poetycka Mickiewicza.

Wyłamanie się z tego zakresu przez nieuwzględnienie oryginalnej twórczości prozaicznej, — było wynikiem trud-

¹⁾ Zająłem się tem obszerniej w rozprawce p. t. „O zdaniu gnomicznym w ogólności“. Przemyśl 1929.

²⁾ Ernest Hello: Filozofja i ateizm (przekład z II wyd. frano. 1903) Warszawa 1909, część I. Filozofja. s. 24.

³⁾ K. Twardowski: O czynnościach i wytworach, Kraków 1911 (myśl, zaczerpnięta z „Rozbioru literackiego w szkole“, K. Wóycickiego, s. 17).

ności czysto technicznych; ustalić dokładnie, a więc szczegółowo, rolę około tysiąca zdań gnomicznych w całym splocie ich wzajemnych ustosunkowań się — to zadanie, wymagające podziału na odrębne, zwarte całości.

Konieczność takiego opracowania ma tę dobrą stronę, że daje w rezultacie możliwość zajęcia stanowiska w sprawie stosunku poezji autora do jego prozy. Konieczność zajęcia takiego stanowiska może usprawiedliwiać również fakt, że warunki zaistnienia zdania gnomicznego w poezji są inne aniżeli w prozie.

Do osiągnięcia zamierzenia prowadziła droga przez wykazanie wielorakich stosunków zdania gnomicznego w utworze, do utworu i naodwrot.

Rąbek wielkości nieśmiertelnego twórcy — odsłonią jego zdania gnomiczne, objawy silnej, wzmożonej, często potężnie zwartej pracy ducha.

Wiele można usiłować zdobyć w kwestji urabiania się twórczej siły danego autora. Wydawać jednakże wyroki o charakterze bezwzględnej wartości można tylko na podstawie kryterjów bezwzględnie pewnych. Gdyby można przeżyć wszystko to, co przeżywał dany twórca, iść śladem każdej jego myśli i uczucia, ustalać, co było w nim świadome, podświadome, zamierzone, przypadkowe, na mocy jakich praw myślał i czuł, tworzył tak a nie inaczej — powstałby wtedy pełny obraz duszy człowieka i twórcy. Do tego nie może mieć pretensji człowiek, bo leży to za granicami jego mocy, gdy przystępuje do badania już z pewnem nastawieniem...

Do żadnej istoty rzeczy nie dochodzimy. „Spiritus movens“ — widzimy w czemś nieoznaczonym. Bądźmy więc skłonni wierzyć, że natura pomieściła każdą swoją prawdę jedynie w niej samej¹⁾

Fakt, że zachodzą mogą podobieństwa między zdaniami gnomicznymi, będącymi przedmiotem pracy, a zdaniami innych twórców, nie poddawany żadnej wątpliwości — nie mówi o niczem innym jak o mogących zachodzić podobieństwach; fakt taki ani nie uszczupla ani nie rozszerza twórczego zakresu.

Przy rozpatrywaniu wszelkiej twórczości powinno

¹⁾ Pascal — „Myśli“ w przekładzie T. Żeleńskiego: Dział I. 21, s. 8.

przedewszystkiem chodzić o to, co ona reprezentuje, to znaczy: jak łączy się z życiem. Wszelka bowiem twórczość jest *sui generis* wiedzą o życiu. Wiedza ta warta wiele, ale tylko o tyle, o ile przynosi pożytek życiu, o ile daje moc, szczęście i zadowolenie ludziom¹⁾. Nie na innem stanowisku stał Mickiewicz.

Zaznaczam, że nie mogąc przytaczać zdań rozpatrywanych, ze względu na syntetyczny charakter pracy, odsyłam czytelnika, któremu może chodzić o bliższe zetknięcie się ze zdaniem ogólnem Mickiewicza do zestawienia, podającego odpowiednie miejsca w tekstach.

Synteza o którą chodziło, nie pozwoliła również rozpatrywać poszczególne utwory odrębnie.

Układ rzeczy jest następujący:

1. Ogólne omówienie drobnych utworów.
2. Pan Tadeusz.
3. Ogólne omówienie utworów większych oraz syntetyczne ujęcie całości.
4. Kilka spostrzeżeń o „Zdaniach i uwagach“ — z dzieł J. Bemego, Anioła Ślązaka i S. Martena.
5. Zakończenie.

¹⁾ Aleks. Świętochowski „Pospolity obrazek z życia“, *Rzeczpospolita* 13, III, 1923 r., s. 4.

Ogólne omówienie drobnych utworów.

Wszystkich drobnych utworów jest 161. Zdania gnomiczne w liczbie 94 — występują w 50-ciu utworach, rozciągających się na przestrzeni 3818 wierszy. W tem zdania gnomiczne zajmują 435 wierszy tj. 11% . Skoro uwzględnimy całą drobną twórczość w 6964 wierszach, wtedy na zdania gnomiczne przypada 6%.

Jest to fakt, świadczący bardzo wymownie o wyraźnej skłonności Mickiewicza do snucia myśli ogólnych, do syntetycznego ujmowania rzeczy. W całości lub wybitnie gnomicznych drobnych utworów znajdujemy u Mickiewicza 18.

Materiał porównawczy może rzucić w małej tylko mierze światło na znaczenie wspomnianego faktu, ponieważ są trudności w dobraniu materiału mniej więcej równoważnego dla ujawniania się zdań w twórczości danego poety — zwłaszcza, jeśli chodzi o różnorodność gatunkową i treściową drobnej twórczości. — Inne okoliczności powstania utworów, różność sposobu myślenia zestawianych twórców i różność skali twórczych zainteresowań — stwarza zawsze odmienne podłoże dla zaistnienia i znaczenia zdań gnomicznych.

Dla uwydatnienia bogactwa zdań gnomicznych w drobnej twórczości Mickiewicza, posłużymy nam zestawienie ich ze zdaniem ogólnym w drobnej twórczości Krasińskiego.

Abstrahujemy od faktu, który dla ujawniania się myśli ogólnej jest ważny, od faktu zasadniczych różności poezji dwóch twórców. Tu sprawa przedstawia się o całe niebo korzystniej dla Mickiewicza. Krasińskiego drobna twórczość poetycka ma wyłącznie piętno poezji erotyczno-filozoficznej, w mniejszym stopniu patryjotycznej i religijnej.

Chodzi nam ogólnie o fakt, pozwalający stwierdzić i porównać stopnie zewnętrznej roli zdań gnomicznych u Mickiewicza i Krasińskiego.

Stosunek ilości utworów, wierszy i zdań gnom.:
Mickiewicz – Krasiński.

Ogólna ilość drobnych utworów	Ogólna ilość wierszy, drob. twórcz.	Zdania gnom. występują w utwor.	Ilość wierszy w tych utwor.	Ilość zdań gnom. w drobn. twórcz.	Ilość wierszy przypadająca na zdania gnom.
Mickiewicz 161	6964	50 ciu	3818	94	435
Krasiński 91	3629	28 miu	1732	51	404

Przeciętne rozmieszczenie utworów u obydwu niemal jednakowe: u Mickiewicza przypada na utwór 43 wierszy, u Krasińskiego 40 w. Podobnie ma się rzecz, jeśli chodzi o rozmieszczenie zdań gnomicznych w tych utworach: na 3 utwory — 1 zawiera zdania ogólne.

Skoro uwzględnimy stosunek ilości wierszy wszystkich utworów do ilości zdań — otrzymamy: Mickiewicz $6964:94=74$, Kras. $3629:51=71$ (stosunek korzystniejszy).

Podobnie, jeśli chodzi o stosunek wierszy w tych utworach, w których występują zdania gnomiczne — do ilości zdań gnom.: Mick. $3818:94=40$.

Kras. $1732:51=34$ (stosunek korzystniejszy).

Zestawienie:

Rozmieszczenie zdań gnomicznych u Krasińskiego jest nieznacznie korzystniejsze aniżeli u Mickiewicza: u Mickiewicza na 74 wierszy wypada 1 zdanie, u Krasińskiego na 71 wierszy.

Skoro się uwzględni wysoki stopień gnomiczności całej poezji Krasińskiego — nadwyżka ta nieznaczna staje się zrozumiała, a nawet może uwydatnić rozległość roli zdań gnomicznych w poezji Mickiewicza.

Dalsza sprawa: zwartość powiedzeń ogólnych: Tu rzecz przedstawia się całkowicie z korzyścią dla zdań Mickiewicza, na które przypada przeciętnie 4 wierszy; u Krasińskiego 8.

Tę rozwlekłość zdań gnomicznych Krasińskiego unaczni zestawienie:

Kraśiński :		Mickiewicz :	
Ilość powiedzeń 1-no wiersz.	14	Ilość powiedzeń 1-no wiersz.	20
"	2	"	2
"	3	"	2
"	4	"	8
"	6	"	3
"	7	"	2
"	8	"	4
"	9	"	1
"	12	"	4
"	16	"	1
"	18	"	2
"	20	"	1
"	24	"	1
"	26	"	1
"	28	"	1
"	30	"	1
"	33	"	1
"	2	"	20
"	3	"	29
"	4	"	14
"	5	"	3
"	6	"	6
"	8	"	11
"	10	"	1
"	12	"	4
"	14	"	2
"	16	"	1
"	17	"	1
"	18	"	1

O ile uzasadniliśmy pewne plus u Kraśińskiego, jeśli chodzi o stosunki zdań ogólnych do ilości wierszy, w drobnej twórczości — żywą skłonnością w kierunku syntetyzowania, o tyle rozwlekłość jego powiedzeń tłumaczymy skłonnością do filozoficznych, uzasadniających wywodów.

Godną uwagi jest również ta dodatnia strona roli zdań gnomicznych, która pozostaje w związku z masowem ich zgrupowaniem: u Mickiewicza znajdujemy 18 utworów wybitnie lub w całości gnom.; u Kraśińskiego 8 utworów wybitnie lub w całości gnom.

Najkorzystniej stosunkowo zestawiać można w celach porównania utwory gatunkowo jednakie, utwory w których treść ogólna łączy się z gatunkiem poetyckim, np. ballady, w mniejszym już stopniu bajki. — Pewne miejsce wyznaczyć tu można również sonetom, w których refleksyjność, objawiająca się niejako „z urzędu“ — tu i ówdzie dochodzi do głosu w formie zwartej sentencji.

Odnosnie do bajek, w których myśl ogólna występuje wyraziście, jako całość odrębna, lub tkwi w utworze, jako prawda domyślna — porównania mogą naświetlać charakter zdań gnomicznych, ich moc i syntetyczność roli w utworze. Sprawa ta zahaczałaby silnie o budowę i walory utworu, odwołując w pewnej mierze od istoty naszych rozpatrywań. Do ciekawszych wyników, związanych częściowo

z badaniem zdań gnomicznych możnaby dojść, rozpatrując stopień doskonałości dostosowania zdań ogólnych do treści bajki, a więc doskonałość ekspresji, jej harmonijność względem treści całości, jej technikę, trafność, celowość umiejscowienia i samo umiejscowienie. W ten sposób możnaby stwierdzić stopień mistrzostwa we władaniu bajką, doskonałość i uzdolnienie twórcy — bajkopisarza. — Wszystko to może być obszernym terenem gruntownych, odrębnych badań, przyczem dobór materiału porównawczego musiałby obracać się w obrębie rzeczy bardzo charakterystycznych. To nie nasze zadanie.

Co do sonetów: porównanie sonetów pod kątem widzenia naszej pracy — z sonetami Goethego t. j. z grupą 17-tu sonetów erotycznych¹⁾, doprowadziło do trwałego przekonania, że refleksyjność właściwa sonetowi wogóle, często może nie stwarzać terenu dla ujawniania się myśli ogólnej, że zależy to od nastroju i tendencji twórcy. — W każdym razie stwierdzić trzeba, że jeśli część refleksyjna jest istotnie złączona z duchem całości sonetu — wtedy brak refleksji w formie zdania ogólnego — jest brakiem uroku i mocy sonetu i to tym większym, im poważniejszy temat rozprawdza autor w utworze:

We wspomnianych 17-tu sonetach Goethego nie znajdujemy ani jednej gnomy. A więc w tym wypadku materiał niebardzo interesujący.

Zestawienie i porównanie ballad Mickiewicza z balladami Goethego nasuwa kilka uwag:

Na 31 ballad Goethego²⁾ w 1834 wierszach przypada 14 zdań gnomicznych w 47 wierszach w ugrupowaniu: 2, 2, 2, 2 (2 + 8), 3, 5, 5, (3 + 3 + 3) (4 + 3), w 10-ciu balladach.

U Mickiewicza: w obrębie 17-tu ballad w 2273 wier-

¹⁾ Goethes Werke, Berlin u. Leibzig. I. Band S. 88—139.

²⁾ Mignon, Der Sänger, Ballade vom vertriebenen u zurückkehrenden Grafen, Das Veilchen, Der untreue Knabe, Erbkönig, Johanna Sebus, Der Fischer, Der König in Thule, Das Blümlein Wunderschön, Ritter Curts Brautfahrt, Hochzeitlied, Der Schatzgräber, Der Rattenfänger, Die Spinnerin Vor Gericht, Der Edelknabe und die Müllerin, Der Junggesell und der Mühlbach, Der Müllerin Verrat, Der Müllerin Reue, Wanderer und Pächterin, Wirkung in die Ferne, Die wandelnde Glocke, Der getreue Eckart, Gutmann und Gutweib, Der Totentanz, Der Zauberlehrling, Die Braut v. Korinth, Der Gott und die Bajadere, Paris, Klaggesang.

szach — znajdujemy 17 zdań gnomicznych, w 44 wierszach = 4, 4, (1 + 2), 3, 4, (2, 2. 3, 3, 3, 3), (1, 3), 1, (1, 2), w 9-ciu balladach.

Połowa ballad Mickiewicza zawiera „gnomy“; u Goethego $\frac{1}{3}$.

1) W związku z tem pozostaje dość znaczna równomierność wyposażenia ballad Mickiewicza w zdania gnomiczne — znaczniejsza aniżeli u Goethego. Jest to plus zrozumiałe, skoro uwzględnimy znaczenie zdania gnomicznego w balladzie — jako czynnik dodatni.

2) Większa ilość zdań gnomicznych u Mickiewicza w mniejszej ilości ballad aniżeli u Goethego — to drugi moment rozstrzygający korzystnie dla roli powiedzeń ogólnych Mickiewicza. Jest w tem widoczna większa koncentryczność roli zdań ogólnych, którą potęguje fakt: w balladach Mickiewicza występują „gnomy“ w trzech balladach w grupach po dwa zdania, nadto w jednej 6 zdań, podczas gdy u Goethego są tylko dwie grupy, zawierające po dwa zdania, a jedna ma zdań 3.

3) Wprawdzie stosunek ogólnej ilości wierszy w omawianych balladach Goethego, do ilości zdań w nich występujących — jest lepszy aniżeli u Mickiewicza, to jednak fakt ten pozostaje w związku raczej z ogólnym charakterem zewnętrznym ballad aniżeli z rolą zdań gnomicznych. Mickiewicza ballady są dłuższe aniżeli Goethego. Mickiewicza ballady wahają się od 40—354 w; Goethego: od 16—155 wierszy.

Autor „Romantyczności“ wyznacza wiele miejsca w swych balladach na opis, refleksje; uwzględnia wybitniej akcję i daje pełniejsze obrazy wogóle.

Krótkość ballad Goethego wogóle, a w szczególności tych, w których znajdujemy zdania gnomiczne — nadaje im zewnętrzny charakter epigramatyczny.

Lwia część zdań gnomicznych w balladach Goethego, — to myśli przewodnie, mające pełne uzasadnienie w akcji danej ballady n. p.

Der Sanger:¹⁾

Das Lied, das aus der Kehle dringt,
Ist Lohn, der reichlich lohnet; (S. 89. w, 31—2).

¹⁾ Tekst ballad: Goethes Werke mit Einleitung v. Fr. Schultz, Berlin Leibzig T. I. S. 88—139.

Der Müllerin Reue.

Młodzieniec zdradzony — nabiera przekonania o nieśmiertelnej sile miłości:

Ach, Liebe, du wohl unsterblich bist!
Nicht kann Verrat und hämische List
Dein göttlich Leben töten. (s. 113 w. 61—3).

Pozostałe zdania gnomiczne pełnią rolę drugorzędną n. p.: wyrazem nastroju jest przekonanie poszukiwacza skarbów w balladzie „Der Schatzgräber“:

Armut ist die grösste Plage,
Reichtum ist das höchste Gut; (s. 103 w. 3-4).

Że większość zdań gnomicznych w balladach Goethego jest ich ośrodkiem myślowym to rzecz znacząca, znamienna i pozwalająca stwierdzić ogólną rolę „gnom“. — Podobną rolę pełnią zdania gnomiczne w balladach Mickiewicza, jednak w mniejszym stopniu, bo tylko w „Pierwiosku“, w „Romantyczności“, w „Świteziance“ i „Liljach“.

Rola reszty zdań u Mickiewicza i Goethego jednakowa: są to refleksje, wyjaśnienia, uwagi, wyrazy nastroju, pouczenia. Te ostatnie przeważają u Mickiewicza.

Charakter balladowy, ze względu na osoby, wygłaszające zdania gnomiczne, podkreślany przy omawianiu ballad Mickiewicza, widoczny jest również u Goethego, jednak w słabszej mierze.

Sfera zainteresowań, objętych zdaniami ogólnymi jest obszerniejsza i różnorodniejsza u Mickiewicza aniżeli u Goethego. Każde zdanie autora „Romantyczności“ jest odrębną prawdą. U Goethego niemal wszystkie prawdy odnoszą się do jednego tematu: do miłości.

Ton zdań gnomicznych u obu poetów bogaty. Obok zdań zupełnie przeważających pozytywnych, są negatywne. Obok poważnych i podniosłych, znajdujemy zdania lekkie, z humorem, goryczy pełne i pesymistyczne.

Jeśli chodzi o budowę zdań gnomicznych — stwierdzić należy, że pozostaje ona zwyczajnie w związku z budową utworu. U Goethego przeplatają się wiersze pięcio — siedmio — ośmio i dziewięćdziesięciosłowe; u Mickiewicza: pięć — siedmio — ośmio — jedenasto i tizynasto słowe. Swoboda w posługiwaniu się rozmaitym wierszem —

większa w obrębie zdań gnomicznych Goethego. Spotykamy tu zdanie, w którym pierwszy wiersz ma 9, drugi i trzeci 5, czwarty 8, piąty 9 zgłosek.

Zwartość powiedzeń gnomicznych jest większa u Mickiewicza: od 1—4 w. (razem 42 wierszy w 17 zdaniach); u Goethego: od 2—8 w („ 47 „ w 14 „).

Wracamy obecnie do całkoształtu spraw, odnoszących się do zdań gnomicznych w twórczości Mickiewicza:

Widoczna tu wyraźna skłonność do powiedzeń jedno— i dwuwierszowych.

Lapidarne powiedzenia są najcharakterystyczniejsze, jeśli chodzi o wyraz myśli ogólnej. Skłonność do syntezy schodzi się w nich z jędrnością wyrazu. Różne przykłady pouczają, że ogólność przejawia się chętnie w sposób zwarty. Przysłowia,¹⁾ aforyzmy, maksymy, złote myśli, myśli ogólne, tkwiące w epigramatach, bajkach i t. p. najgłębszy przebłysk natchnienia w tym kierunku — przejawiają się często w jednowierszowych a najczęściej w dwuwierszowych powiedzeniach.

W najczystszyim typie zdania ogólnego odpada potrzeba przeprowadzenia, wywodzenia myśli. Gdzie tylko element głębiej filozoficzny schodzi na plan dalszy — tam myśl ogólną cechuje prostota, bezpośredniość, niezależność.

To, co odpowiada pewnemu poczuciu prawdy — wyraża się bezpośrednio; stąd najobszerniejszy teren dla objawiania się zdań gnomicznych — to pouczenia — morały, i stąd u Mickiewicza w obrębie drobnej twórczości we wszystkich utworach o wyraźnej tendencji moralizatorskiej, a w bajkach przedewszystkiem — występują jedno- i dwuwierszowe zdania gnomiczne.

Najdogodniejszą formą dla zdań gnomicznych — wedle

¹⁾ Przysłowiona ogólność zrosła się niemal w naszym poczuciu z krótkością wyrazu we formie 1-ego lub 2-ch wierszy. Tak też przejawia się ona w twórczości szeregu objawicieli zdań gnomicznych w poezji narodów wszystkich czasów, aczkolwiek nie wyłącznie.

Zdaje się, że zdania gnomiczne, jako utwory krótkie o tyle zobrazowują trafność o ile są wyrazem krótkiego a silnego napięcia myśli. Zdaje się również, że są one w wysokiej mierze przywilejem umysłów prostych, nieuczonych lub niewiele przejmujących się uczonością, zwłaszcza gdy chodzi o przysłowia.

²⁾ Poza epigramatami, w których myśl ogólna jest zamknięciem utworu, są epigramaty — zdania gnomiczne w dystychach.

zestawienia jest poważny trzynastozgłoskowiec, występujący w 20-tu utworach i 40-tu zdaniach.

Jeżeli chodzi o zewnętrzny stosunek zdań gnomicznych względem siebie — to kwestja ta może być rozstrzygnięta tylko problematycznie. Przyjąwszy podział na 2 okresy:

I. do r. 1824, oraz II. po r. 1824 — otrzymamy następujący stosunek: w I. okr. — utworów 15, w II — 35; w I. okr. — zdań gnom. 54, w II — 40. A zatem daje się zauważyć w „młodszy” okresie znacznieszą skłonność do wypowiedzeń ogólnych aniżeli w późniejszym, gdzie występuje większe skupienie i pogłębienie myśli, co oczywiście — pozostaje w związku z rozwojem duchowym poety. — Godną również uwagi jest częstsza zwartość w II. okresie.

Zdania długie nad zwykłą miarę ujawniły się tam, gdzie widoczne uczucie, wzmożone natchnienie, oraz w utworach wybitnie filozoficznych.

69 zdań wypowiada autor wprost; pozostałe w balladach i bajkach — wypowiadają inne osoby, lub istoty nie — ludzie.

Wśród tych zdań: 5 nie posiada wartości pozytywnej; są to powiedzenia dowcipne, lekkie, ironiczne, szydercze.

Jeśli chodzi o ton zdań, to rzecz przedstawia się tak: 1) — 6 zdań z humorem, 2) — 67 poważnych, 3) 12 podniosłych, 4) ironiczne: 3, 5) szydercze: 3, 6) kpiące: 1, 7) sceptyczne: 1, 8) lekkie: 3, 9) dowcipne: 2.

Zdań orzekających: 73

„ wykrzykowych: 17

„ pytających: 4

Ze względu na ton i charakter, wyróżniamy: pouczenia, nakazy, wezwania, argumenty, przestrogi, refleksje nastrojowe, spostrzeżenia. Przeważają wybitnie zdania pouczające.

W obrębie wszystkich powiedzeń ogólnych można stworzyć następujące grupy — problemy:

- | | |
|--------------------------------------|----------|
| 1) Działanie; | zdań 23, |
| 2) Sława, wielkość, mądrość, małość; | „ 19, |
| 3) Człowiek, Bóg a człowiek | „ 12, |
| 4) Życie, śmierć | „ 9, |
| 5) Przyjaźń, miłość, nienawiść | „ 7, |
| 6) Szczęście, nieszczęście | „ 5. |

Wyróżniają się i przeważają wskazania etyczne.

Pan Tadeusz.

O g ó l n y o b r a z
rozmięszczenia zdań gnomicznych w Panu Tadeuszu.

Księga	Ilość zdań	we wierszach	razem wierszy	Stosunek wierszy zdań gnomicznych — do ogółu wierszy w danej księdze.
I.	16	1 3, 202—4, 222 3, 247, 344 45 320, 361—72, 396—407, 426 27, 479—80, 490—517 18, 601, 614—17, 744, 751.	50	$985 : 50 = 19 = \frac{1}{19}$
II.	3	665 i 670, 735—6, 805.	6	$850 : 6 = 141.6 = \frac{1}{147}$
III.	8	155—8, 247—9, 296—7, 487, 490—1, 604—9, 663—7, 712.	24	$789 : 24 = 32.8 = \frac{1}{39}$
IV.	4	35—41, 226, 335—6, 432.	11	$1002 : 11 = 91 = \frac{1}{91}$
V.	12	25—32, 129—34, 288—91, 413 14, 436, 448 9, 461, 469— 477, 484—5, 620—1, 882—3	44	$905 : 44 = 20.5 = \frac{1}{20}$
VI.	2	100—1, 281—2.	4	$615 : 4 = 153 = \frac{1}{153}$
VII.	6	91 2, 280—1, 296—7, 301, 477, 503—10.	16	$554 : 16 = 34.6 = \frac{1}{35}$
VIII.	7	196, 250, 361—2, 330—1, 492—3, 563—4, 805.	11	$805 : 11 = 73 = \frac{1}{73}$
IX.	10	108—9, 126, 127, 128—9, 131, 134, 209—210, 230—7, 233—4, 751—2.	22	$762 : 22 = 34.6 = \frac{1}{35}$
X.	13	124 6, 140 1, 191—2, 238— 43, 265—270, 307—8, 399—452, 522—3, 597—602, 727, 752, 793, 795—6.	37	$901 : 37 = 23 = \frac{1}{24}$
XI.	7	323—7, 335, 341, 392, 436 8, 516, 615—16.	14	$680 : 14 = 48.5 = \frac{1}{48}$
XII.	3	114—15 i 118 19, 379, 457— 462.	11	$863 : 11 = 78 = \frac{1}{78}$

Wszystkich zdań gnomicznych w Panu Tadeuszu jest 91; na przestrzeni 8711 wierszy w Panu Tadeuszu zajmują one 250 wierszy tj. $\frac{1}{34}$ części ogółu wierszy w epopei.

Zdania gnomiczne w Panu Tadeuszu
jako refleksje, uwagi i spostrzeżenia twórcy.

Wychodząc ze słusznego, aczkolwiek nieco sztucznego i nieścisłego założenia, że w utworze epicznym osoba autora, jej myśli i uczucia schodzą na plan dalszy — usiłujemy obecnie zdać sprawę z roli myśli refleksyjnych w Panu Tadeuszu, tych myśli, które ze względu na okoliczności ich wyłaniania się — przypisać możemy wyłącznie Mickiewiczowi. Krzywdzilibyśmy autora, gdybyśmy nie chcieli pamiętać stale, że wszystkie zdania gnomiczne, wypowiedane w Panu Tadeuszu przez różne osoby — świadczą o zdolności twórcy do wczuwania się w nastroje i stany psychiczne kreowanych postaci, że dają świadectwo prawdy ludzi i wypadków.

Chodzi nam o poznanie stosunku twórcy do dzieła.

Rozmieszczenie zdań gnomicznych, które przypisać należy Mickiewiczowi, jako osobie, stojącej poza nawiasem akcji Pana Tadeusza — przedstawia się następująco:

Ks. I.	zdań 4,	we wierszach	—	9-ciu
„ II.	„ 1,	„	—	2
„ III.	„ 3,	„	—	8-miu
„ IV.	„ 2,	„	—	8-miu
„ V.	„ 1,	„	—	2
„ VI.	„ 1,	„	—	2
„ VII.	—	—	—	—
„ VIII.	„ 2,	„	—	3
„ IX.	„ 2,	„	—	4
„ X.	„ 1,	„	—	6
„ XI.	„ 1,	„	—	2
„ XII.	—	—	—	—

Razem zdań: 18 we wierszach: 46.

Pierwszym faktem, zastanawiającym i zdumiewającym w tem zestawieniu jest niezwykła równomierność rozkładu zdań ogólnych oraz ilości wierszy, w których są one zawarte w poszczególnych księgach. Zupełny brak zdań gnomicznych w księgach: VII „Rada“ i XII „Kochajmy się“ — pozornie

psujący harmonję układu, jest zjawiskiem dodatnim, ponieważ wymienione księgi cechuje wybitnie wzmózony element epiczny.

Podziwu godna jest owa harmonijność wydobywania się postaci twórcy w zdaniach gnomicznych. I doprawdy niewiadomo, co o tem sądzić: czy jest to przypadek, czy też świadome mistrzostwo w kompozycji dzieła?

Zdaje się jednak, że takie rzeczy tkwić mogą przyczynowo tylko w geniuszu twórcy.

Ze względu na tego rodzaju stosunek zdań i wierszy do poszczególnych ksiąg oraz do całości utworu — podkreślić należy: 1) subtelność autora, 2) zwartość powiedzeń, pozostająca w związku ze szczupłą ilością wierszy.

Drugi naczelný fakt, wynikający z omawianego zestawienia daje się zauważyć, gdy uwzględnimy stosunek ilości zdań gnomicznych i wierszy do ogółu wierszy w Panu Tadeuszu, przypadających na opisową rolę Mickiewicza. Około 6.000 wierszy na ogólną ilość 8711 — pozostaje poza nawiasem wypowiedzeń wszystkich postaci. Pokusa do snucia własnych myśli na tak olbrzymiej przestrzeni musiała być ogromna. Nie uległ jej autor. Temu zawdzięczamy, dyskreję twórcy i dzięki niej można mówić także pod naszym kątem widzenia o jednej z rozlicznych doskonałości arcydzieła epickiego.

Zbliżamy się obecnie do samych zdań:

1) Magiczna wprost siła prawdy i szczerości nadała pierwszym wierszom Pana Tadeusza (w. 1—3) mocy spizowej, a wydobyła ją z głębi duszy osobista a zarazem ogólna refleksja uczuciowa.

Podobnie silnie rozedrganej duszy daremnie będziemy szukali w obrębie wszystkich zdań gnomicznych w Panu Tadeuszu.

Za pokrewną tonem i wezbraniem uczuciowem możemy uważać jedynie gnomiczną refleksję, wywołaną wspomnieniem widoku puszczy litewskiej: (Ks. IV. w. 35—41.)

Duma, zachwyt, żal i niemal rozpacz wplotły się tu we wiersze, uznające znaczenie lasów pod specjalnym kątem widzenia. I właśnie ów specjalny kąt widzenia odbiera gnomiczności wypowiedzenia charakter wybitnie ogólny, wiążąc je z odrębnością natury twórcy i dzieła. Wracając do Księgi I. zatrzymamy się w następujących okolicznościach:

2) Gdy Tadeusz znalazł się na uczcie w zamku, zwrócił uwagę na wolne miejsce przy stole. Ono zaciekało go i stwarzało zagadkę.

Mickiewicz wtrąca skromnie „młódź lubi zagadki“ (w. 320).

Mamy tu zatem do czynienia ze zdaniem gnomicznym, (refleksja) odtwarzającym nastrój przypadkowy.

3) Gdy Telimena przyszła na wieczerzę i zajęła wolne miejsce, wypełniane przez Tadeusza domysłami, Tadeusz mylił się, sądząc, że osoba nowo-przybyła to właśnie „owa piękność widziana w pomroku“! Trochę był niepewny, bo, owa piękność zdała się teraz „wzrostem dorodniejsza“.

Mickiewicz zauważa „ubiór powiększa i zmniejsza“ (w. 601).

4) Tadeusz pomylił się co do osoby Telimeny, ponieważ zdolność krytycznego oceniania rzeczy była w nim zmniejszona wzruszeniem. Trwał w błędzie, mimo zauważonej różnicy wieku osoby przybyłej w zestawieniu z „ogrodniczką“ także z innych przyczyn, bo jak powiada poeta:

...młodzież o piękności metrykę nie pyta,
Bo młodzieńcowi młodą jest każda kobieta,
Chłopcowi każda piękność zda się równienną,
A niewinnemu każda kochanka dziewicą. 614 17.

W uogólnieniu tem usprawiedliwiać może pomyłkę Tadeusza pewne bezkrytyczne ustosunkowanie się „sercowe“ względem kobiet, gdy się jest młodym, oraz właściwa temu, wiekowi nieświadomość w tym kierunku. Bierność uczuciowa bywa największa u ludzi niedoświadczonych.

Ks. II.

1) Oblicze Mickiewicza obserwatora widoczne jest w czasie śniadania. Gdy rozmowę zebranych gości przerywa wybuch sporu Rejenta z Asesorem o charty — poeta zauważa:

Tak dzieje się z rozmową: zwolna się pomyka,
Aż natrafi na przedmiot wielki, jak na dzika. 735-6

Ten „przedmiot wielki“, określony ironicznie oznacza spór, który na tle porządnej rozmowy powstaje jak wrzask strzelców i psów na polowaniu, gdy dojeżdżacz wytopił dzika. Obserwacja tu trafna; prawda w sądzie obserwatora uzasadnienia nie wymaga.

Ks. III.

1) Gdy Hrabia, wyprawiwszy się do sadu spotyka Zosię i jest nią zachwycony, Mickiewicz snuje refleksję w związku z wpływem Zosi na Hrabiego:

Zbyt często wielka dusza, myśl wielka ukryta
W samotności, jak róża wśród lasów rozkwita;
Dosyć ją wynieść na świat, postawić przed słońcem,
Aby widzów zdziwiła jasnych barw tysiącem. 155—8.

2) Charakteryzując towarzystwo Sędziego na grzybobranii — wypowiada zdanie ogólne o ludziach rozsądnych:

... ludzie rozsądni, umieją miarkować
Mowy i ruchy swoje, aby je stosować
W każdej okoliczności do miejsca i czasu. 247—9.

3) W czasie obiadu u Sędziego panuje większa cisza aniżeli zwykle, ponieważ „Strony, biorące udział w wielkiej o psów zwadzie, myślały o jutrzejszej walce i zakładzie”. Milczenie to uzasadnia autor Pana Tadeusza, sięgając głębiej po przyczynę:

Myśl wielka zwykle usta do milczenia zmusza. 712

Myśl o sporze i o ewentualnem jego rozstrzygnięciu można nazwać wielką tylko w związku z przeciętnością tematów i zainteresowań myślowych większości towarzystwa w Panu Tadeuszu. To też ogólne powiedzenie o myśli wielkiej — jest wyrazem wytwornego kpienia autora ze stron spornych.

Zaznajamiając nas bliżej z Jankielem, naświetla Mickiewicz pewną stronę jego sytuacji życiowej, mówiąc, że:

Jedna miłość u ludzi wstawia i wzbogaca. 255.

Ks. V.

1) W najweselszem zebraniu, niech się kilku gniewa,
Zaraz się ich ponurość na resztę rozlewa. 413—14,

Jest to refleksyjne spostrzeżenie sytuacyjne.

Ks. VI.

1) Gdy woźny Protazy ma odnieść pozew Sędziego, skargę przeciw Hrabiemu, przebiera się specjalnie, a czyni to dlatego, że:

...woźni przed procesem, jak szpiegi przed bojem,
Muszą kryć się pod różną postacią i strojem. 100—1.

Odtworzenie prawdy o stosunkach sądowo-prawnych

w Polsce dało w rezultacie uogólnienie zacieśnione, zwyczajowe, o charakterze uzasadniającym, wyjaśniającym.

Ks. VIII.

W słowach :

- 1) ..samobójstwo jak każda rozpusta,
Jest wymyślną; w. 563-4.

zawarta jest prawda, może trochę naciągnięta.

2) Gnomicznym jest powiedzenie :

..sen brat śmierci. (805),

refleksja zobrazowująca.

Ks. IX.: Obdarza nas dwoma powiedzeniami charakteryzującymi :

1) gdy mowa o Piłucie — czyni Mickiewicz uwagę o negatach Polakach :

...łotr wielki, jak się zwykle dzieje
z Polakiem, który w carskiej służbie zmoskwiczeje. (w. 108-9)

2) mówiąc zaś o zgodnej akcji skłóconej, ze sobą szlachty, uzasadnia ten fakt podaniem rysu charakterystycznego :

..szlachta polska, chociaż niezmiernie kłótliva
I porywczą do bitew, przecież nie jest mściwa. 209-10.

Ks. X.

1) Gdy szlachcie wypadnie opuścić kraj po walce z Moskalami, — Mickiewicz wyjaśnia dlaczego szlachta ta stosunkowo zimno godzi się z tym faktem, dając chakterystrykę Polaka oraz jego stosunku do ojczyzny :

Polak, chociaż stąd między narodami słynny,
Że bardziej niżli życie kocha kraj rodzinny,
Gotów zawždy go rzucić, puścić się w kraj świata,
W nędzy i poniewierce przeżyć długie lata,
Walcząc z ludźmi i losem, póki mu śród burzy,
Przyświeca ta nadzieja, że Ojczyźnie służy. 283-93.

Ks. XI.

1) Zosia postąpiła roztropnie, wdzwiewając ubranie „prostacze“, bo podobała się ogólnie. Autor zaś czyni spostrzeżenie, że instynkt w takich wypadkach nie zwodzi dziewczyn:

...dziewczyna zgadnie
Zawsze instynktem, co jej do twarzy przypadnie. 615-16.

UDZIAŁ POSZCZEGÓLNYCH POSTACI PANA TADEUSZA.

w wypowiedzianiu zdań gnomicznych

oraz

uwagi z tem związane.

ROBAK, JACEK SOPLICA.

Omawianie zdań gnomicznych poszczególnych postaci rozpoczniemy od Robaka, kierując się tem, że on wypowiada tych zdań najwięcej.

Rzecz może nie całkiem bez znaczenia, że w otrzymanym porządku, opartym na zasadzie formalnej — postać Robaka — Jacka wysuwa się na czoło tak, jak się to dzieje także z wszelkich innych względów. Nie bez znaczenia również jest fakt, że niemal wszystkie jego zdania ogólne skupiły się w księdze X.

Ogólny układ tych zdań jest taki :

Ks. VI. zdanie	1	wierszy	2
Ks. IX. zdania	2	„	10
Ks. X. zdań	7	„	15
	<u>10</u>		<u>27</u>

Zwartość w wypowiedzianiu wielka; tem większa, że z pośród ogólnej ilości zdań — dwa w ks. X, zajmujące 10 wierszy nie są wyrazem przekonań Robaka i służą tylko jako argumenty, pozbawione cech oryginalności — argumenty, liczące się z głupotą i naiwnością poglądu na świat Płuta — argumenty, mające przekonać majora rosyjskiego, zachęcić go do oddania się bezmyślnym uciechom i bez trosce wtedy, gdy wymagało tego groźne położenie szlachty w Soplicowie. Mają jednak i one swe znaczenie o tyle, że świadczą o znawstwie ludzi ze strony Robaka oraz o jego zmyśle orjentacyjnym.

Pierwszy z nich, parafraza „Uwag o śmierci niechybnej“ — utworu dziwoląga, niezwykle nieutalentowanego Józefa Baki a drugi to banalny komunał, apelujący do żąłdaka :

...dzisiaj żyjem, jutro gnijem!

To tylko nasze, co dziś zjemy i wypijem! 233-4.

Odrzuciwszy więc te dwie „cenne“ myśli, których użycie w odpowiedniej sytuacji przynosi Robakowi zaszczyt, przejdźmy dalej.

Na uwagę zasługuje wzmianka o bardzo trafnej uwadze Robaka :

...nawet głupi się przydadzą,
 Byle tylko poczciwi i pod mądrych władzą
 Ks. VI. w. 251 - 2.

Ks. X.

W księdze tej grupują się wszystkie wybitne powiedzenia Robaka, a raczej Jacka: 1 zdanie przed „spowiedzią“, a 6 pozostałych w czasie samej „spowiedzi“.

„Spowiedź“, jako najbardziej dramatycznie ustylizowana partja Pana Tadeusza, w ciągu której Jacek, przeżywa chwile największego napięcia duchowego i skupienia, zapłodniła księgę X. w zdania gnomiczne poważnie, tak co do ilości jako też i treści. Tu dopiero roztacza się przed nami wspaniały obraz tragedji życia człowieka i jednostki w narodzie; tu życie na przestrzeni niewielkiej nabiera ogromu znaczenia i wstrząsa nami. W takich warunkach, zwłaszcza, gdy spowiadający się, śmiertelnie ranny, zmuszony streszczać się — zdania syntetyczne są wpływem nie tylko sposobu myślenia, ale i chwili:

1) Jako etyczny nakaz, oparty o niezniszczalnej mocy słowa Chrystusa — brzmi uwaga, skierowana przed spowiedzią pod adresem Gerwazego, podejrywanego o zabójstwo Płuta:

Wielki grzech bezbronno go zabić niewolnika!
 Chrystus zabrania mścić się nawet i nad wrogiem! 191—2.

Wszystkie zdania w obrębie „spowiedzi“ związane są z przeżyciami wewnętrznymi Soplicy i to z przeżyciami najistotniejszymi, a jednak mimo to nie mają charakteru zacieśnionego; przeciwnie wszystkie stoją na wyżynie prawd ważkich, trwałych, ogólnych. Oznaczają one może swego rodzaju szczyt w Panu Tadeuszu ze względu na prawdę wewnętrzną, a nie jej pozory,

2) Męką mozolnych lat życia pokutniczego okupił i zdobył Jacek przekonanie, że:

...łatwo może człowiek popełnić wadę drugiemu
 W jednej chwili, a życiem nie naprawi długiem! 522—3.

2) Doświadczenie, zdobyte w momentach końcowego stosunku do Stolnika o kamiennym sercu — sączy goryczy pełną prawdę: (597—602)

4) A potem owa bystra analiza własnego przełomo-

wego przeżycia i uznanie czynnego współdziałania instynktów złych, mocy czarta już przy złem zamierzeniu :

Pomyśl o zemście, to wnet szatan broń podsunie. 727.

5) Dziwnej mocy i wielkiego znaczenia nabiera refleksja, zawierająca potępienie broni palnej :

Przeklęta broń ognista! 725.

aczkolwiek w tekście zawarło ono głównie krytykę pohopnego czynu. Zdanie głosi jedną z przedziwnych prawd, wiecznie deptanych, a wiecznie świeżych i świętych.

6) Proste i naiwne jest przekonanie, że :

Raz umieramy. 793.

7) Na szczególną wreszcie uwagę zasługuje zdanie — idea, którą przeprowadził w swem życiu Jacek, co uczyniło go bohaterem, wskazującym drogę szeregowi miłujących i winowajców tragicznych :

Jest w tem zasługa nie chcieć zostać winowajcą
Narodowym, choć naród okrzyczy się zdrajcą! 795—6.

Już po takim kalejdoskopowym rozejrzaniu się w zdaniach Robaka — Jacka — musimy mu wyznaczyć miejsce znaczące w rzędzie tych, którzy w P. Tadeuszu swe myśli wypowiadają, a dzieje się tak dzięki jego autokrytyce i sile nakazów etycznych, oraz prawd, opartych na etyce Chrystusowej.

S ę d z i a

P o d k o m o r z y T a d e u s z.

Po Robaku najdotadniej przedstawia się Sędzia, oceniany na podstawie zdań gnomicznych, które wykazują dość znaczną skalę jego zainteresowań, przyczem na plan pierwszy mocą swą i rolą wysuwają się pouczenia :

Skala zainteresowań :

1) Gospodarstwo, 2) Pouczenia, 3) Sfera narodowa, 4) Sprawy uczuć.

1) Gospodarstwo : Ks. I. 202—4, 247.

3. Pouczenia :

Towarzystwo soplicowskie, wracając z lasu — idzie

w określonym porządku. Szczegół pozornie drobny. Mickiewicz uzasadnia przez usta Sędziego istnienie obyczaju w tym względzie ważnego, bo :

Ks. I.

- 1) ...ładem — — domy i narody słyną,
Z jego upadkiem domy i narody giną. 222—3.

Myśl prosta i budująca — ogólna. W Panu Tadeuszu wiąże się ona specjalnie z potrzebą uwzględniania wieku, urodzenia, rozumu i urzędu drugich.

2) Sędzia, niezadowolony ze znalezienia się Tadeusza przy stole w stosunku do pań — stwierdza prawdę ogólną, oczywistą :

Ks. I.

- ...młódź cierpi na tem,
Że niema szkół, uczących żyć z ludźmi i światem. 344—45.

Uwaga ta pozwala Sędziemu przejść do znamiennej nauki o grzeczności w 365—72 396—407.

Ogół prawd: nauka grzeczności jest trudna; są rozmaite odcienie grzeczności; chcąc być grzecznym — trzeba uwzględnić okoliczności, osobę, wiek, urodzenie, cnoty, obyczaje; specjalny rodzaj grzeczności — to ta dla płci nader dobrej (o nią chodziło Sędziemu).

5) Ostatni raz na przestrzeni Pana Tadeusza, poucza Sędzia w rozmowie z Telimeną o losach Tadeusza; gdy Telimena podkreśla potrzebę, by Tadeusz „przetarł się w świecie“ — Sędzia godzi się na to, i wygłasza uogólnienie :

- ...nieźle chłopcu trochę się przewietrzyć
Obejrzyć się na świecie, między ludźmi przetrzeć. 396—7.

3. Sfera narodowa :

1) Nie podobały się Sędziemu wywody Telimeny na temat pewnych porządków w Rosji. Więc tak reaguje :

Ks. II.

- 1) Niech tam sobie, kto chce, chwali
Niemców cywilizację, porządek Moskali;
— — — — —
Na Litwie, chwała Bogu, stare obyczaje. 663—6 670.

(*) Widoczny tu lekki szowinizm i konserwatyzm.

4. Sprawy uczuć.

Rozmawiając z Tadeuszem na temat jego spraw miłosnych zauważa, że :

Ks. VIII.

- 1) ...kiedy dzieci para
Kocha się, to tam u nich nieszczęść coniemiarą. 380—1.

Prawdę ogólną stwarza tu prawda o żywości odczuwania u młodych — psychologicznie uzasadniona.

2) O potrzebie zaręczyn Tadeusza z Zosią przed ich rozstaniem się, oraz o znaczeniu pierścionka mówi Sędzia tak :

- ...serce młode i podróżne
.. miewa tentacyjne różne ;
A wszakże, kiedy okiem rzuci na pierścionek
I przypomni młodzieniec, że już jest małżonek,
Zaraz w nim obcych pokus ostyga gorączka ;
Wierzaj mi, wielką siłę ma ślubna obrączka. w. 265—70.

P o d k o m o r z y.

Rzecz ciekawa i znamjenna, że Podkomorzy — najdosłojniejsza postać w Panu Tadeuszu „wiekiem i urzędem“ — mdło jakoś przedstawia się na tle zdań gnomicznych.

Zakres jego zainteresowań szczupły, a nawet daje się stwierdzić pewna prymitywność jego sposobu myślenia. Przyczyna tkwi pewnie w tem, że Podkomorzy mimo wszystko uzupełnia tylko galerję osób w Panu Tadeuszu, że jest gościem.

Zainteresowania jego :

Sfera narodowa.

Ad 1): W księdze I., gdzie tak wiele i mądrze mówi Sędzia — wypadało zabrać głos i Podkomorzemu. Więc muwi na temat: jak moda francuszczyzny psuła obyczaje. W tem poddawaniu się modzie i obcym zgubnym wpływom, widzi Podkomorzy karę Boga :

- 1) ...Pan Bóg, kiedy karę na naród przypuszcza,
Odbiera naprzód rozum od obywateli. 426—27.

2) Przy wyśmiewaniu skłonności Polaków do małpowania Francji — podreśla niby karcąco :

- Paryż częstą mody odmianą się chlubi,
A co Francuz wymyśli, to Polak polubi. 490.

Słusznie: W tych dwóch zdaniach wysepuje Podkomorzy, jako moralizator.

3) Mówiąc wreszcie o ruchu napoleońskim, o sławie

złączonego z nim oręża polskiego — rozumuje, że, jeśli jest sława — to będzie i Rzeczpospolita, bo :

Zawždy z wawrzynów drzewo wolności wykwiita. 490.

T a d e u s z.

Wszystkie zdania gnomiczne Tadeusza — pouczają o jego stosunku do Telimeny i Zosi. Do Telimeny odnosi się zdanie jedno (Ks. V. 388—91), pozostałe trzy do Zosi.

Ks. V.

1) Mickiewicz odtwarza to, co czuł Tadeusz, rozczarowawszy się co do Telimeny, gdy przypatrzył się jej bliżej: wykazana tu zgubność analizy przedmiotu drogiego, ukochanej :

... jest niepotrzebnie
Rzecz piękną nazbyt ściśle zważać, — — haniebnie
Być szpiegiem swej kochanki; — — szkaradnie
Odmieniać smak i serce — lecz któż sercem władnie? 388—91

Ks. VIII.

Na podstawie praktyki życiowej stwierdza Tadeusz, że

...trudno serce zmienić!
Nieuczciwie, żeniąc się z jedną, kochać drugą. 380—1.

To protest przeciw ożenkowi z panną Różą — wtedy, gdy Tadeusz kocha Zosię.

Ks. X.

1) Szlachetność stosunku Tadeusza do Zosi znajduje swój wyraz w powiedzeniu :

..prosić o wzajemność,
Na którą nie zasłużył, byłaby nikczemność. 307—8.

Rycerski punkt widzenia: na miłość trzeba sobie zasłużyć — rozumie Tadeusz, gdy żegna Zosię.

Ks. XI.

Mądrze wreszcie i pouczająco wygłasza Tadeusz prawdę pod adresem Zosi — w odpowiedniej ku temu sytuacji: w sprawach serca trzeba radzić się — — serca :

Małżeństwo — — jest rzecz wielkiej wagi!
Radź się serca własnego, niczyjej powagi
Tu nie słuchaj, ni stryja groźb, ni namów cioci; 436—8.

M a c i e k,

Powaga i dostojęństwo, poczucie wyższości, rozum — wszystko to może zaważyć w wypowiedaniu się wogóle, a skłonności do wypowiedzeń w szczególności. Exemplum: Maciek.

A wyższości nad tłumem biernym, wrzaskliwym i pojędliwym większości szlachty w Panu Tadeuszu odmówić mu nie można. Cechuje go wogóle: trzeźwość i trafność sądu — nie bez pesymizmu.

Podobne oblicze okaże nam Maciek także w swych dwóch ogólnych zdaniach: na radzie w Ks. VII i w ks XII. wobec Dąbrowskiego.

Maciek mówi wogóle bardzo mało. Zaliczony do wybitniejszych postaci w Panu Tadeuszu, wypowiada zaledwie 61 wierszy, t. j. najmniej z pośród wszystkich osób, dających się obok niego postawić.

Do opamiętania miały prowadzić szlachtę krytyczne i na czasie padające słowa:

A głupi! a głupi!

A głupi wy! Na kim się mleło, na was skrupi!

To, póki o wskrzeszeniu Polski była rada,

O dobru pospolitem, głupi, u was zwada?

Nie można było, głupi, ani się rozmówić,

Głupi, ani porządku, ani postanowić,

Wodza nad wami głupi! A niechno — kto po'da

Osobiste urazy, głupi, u was zgoda! 503 - 510.

A padły one wtedy, gdy Gerwazy, otumaniwszy zebranych — pozyskuje ich dla prywaty. W swej admonicji nie zawarł Maciek prawdy ogólnej: poruszył w niej tylko rzecz znamieną, tak nieszczęsnie znaczącą w naszych dziejach: prywatę. Karcąc wytknął ją i przeciwstawił jej dobro Polski.

2) W zdaniu

Łaska pańska — — na pstrym koniu jeździ! 379. (Ks. XII) zwraca Maciek uwagę na niepewność łaski Napoleona w stosunku do Polski.

Śmiałe i słuszne karcenie, oraz krytyczny pesymizm — oto dwa plusy Maćka, wydobyte na podstawie oceny jego zdań gnomicznych.

TELIMENA — HRABIA.

Najobszerniej występująca w akcji romansowej Telimena — typ pokrewny Hrabiemu, który jako sentymentalny marzyciel — może śmiało podać rękę, „romantycznej“ Telimenie. Pokrewieństwo to da się utrzymać i wtedy, gdy będzie chodziło o sąd w tym względzie — na podstawie zdań ogólnych:

T e l i m e n a.

W Panu Tadeuszu wypowiada Telimena wprost, kilkadziesiąt wierszy więcej aniżeli Hrabia. Stosunek zaś zdań jej do zdań Hrabiego jest: 7 : 4.

W sprawach „sercowych“ w znaczeniu bliższym i dalszym — jest ona „sui generis“ wyrocznią. Tak. Jest Telimena w tym kierunku w równej mierze rzecznikiem spraw własnych, jak i osób drugich.

O jej zainteresowaniu się sprawą stosunku Tadeusza do Zosi — pouczają zdania:

1) Ks. III. w 487. Zdanie 1) pada w rozmowie z Sędzią na temat losów Tadeusza i Zosi. Byłoby Telimenie na rękę, gdyby nie doszły do skutku zaręczyny Tadeusza z Zosią, bo zarzucała sieci na połów Tadeusza. Radzi więc Sędziemu postępować pomału. I dobrze mówi Telimena, tylko szkoda, że nieszczerze. Tak więc, stając niby w obronie sprawy Tadeusza i Zosi — gra komedję i argumentując zgodnie z daną sytuacją — myśli tylko o sobie i swych planach.

2) Ks. III. w. 490—1. Zdanie 2), w tej samej sytuacji i w tem samem znaczeniu użyte, jest niejako uzasadnieniem pierwszego. Posługuje się niem Telimena również, jako argumentem.

3) Ks. V. w. 129—38 Argumentem jest także zdanie 3), pouczające Zosię w teorji na temat: jakich trzeba warunków, by panna zrobiła efekt pożądany?

Sprawy własne:

Ks. V.

...zmienni w gustach są ludzie majątni!

...blondyni nie są zbyt namiętni! 20.

mówi Telimena w odniesieniu do Hrabiego, gdy obliczając wszelkie pro i contra — woli zawisnąć miłośnie na szyi Tadeusza, bo :

Mężczyźni, póki młodzi, chociaż w myślach zmienni,
W uczuciach są od dziadów stalsi, bo sumienni.
Długo serce młodzieńca, proste i dziewicze,
Chowa wdzięczność za pierwsze miłości słodycze!
Ono rozkosz i wita i żegna z weselem,
Jak skromną ucztę, którą dzielim z przyjacielem.
Tylko stary pijanica, gdy już spali trzewa,
Brzydzi się trunkiem, którym nazbyt się zalewa. 25 37.

Musimy jej przyznać bezwarunkowo znaczne doświadczenie! Gdy kokietkę zawodzi wszystko, czem rozporządzała, by zdobyć serce mężczyzny — wtedy słusznie powinna zapewnić, że:

Ks. VIII.

...z najdzikszej pustyni

Miłość, wierzaj mi, ogród rozkoszy uczyni. 49? 3.

Kto ma ochotę — niech wierzy! Tadeusz nie dał się wziąć — — —

A jednak, jak pięknie i z jaką egzaltacją wygłasza tę prawdę, że może tak być — i nęci — ta tak bardzo niewybredna, analfabetka w sprawach głębokiej miłości: Telimena.

H r a b i a

daje się poznać, jako artysta, w rozmowie z Tadeuszem. Tu wygłasza swą teorię sztuki, mającą przeciwstawić się zarzutowi Tadeusza, że nie uprawia malarstwa rodzimego. Ks. III. 604—9.

Jako spostrzegacz i obserwator — wypowiada Hrabia uwagę, gdy odezwał się dzwon dworski, wzywający na obiad :

Tak to na świecie wszystko los zwykł kończyć dzwonem!
Rachunki myśli wielkiej, plany wyobraźni,
Zabawki niewinności, uciechy przyjaźni,
Wylania się serc czułych! gdy spiz zdala ryknie —
Wszystko miesza się, zrywa, mąci się i niknie! 663—7.

Jest w tem przesada i pretensjonalność.

Pozostałe dwa powiedzenia Hrabiego — to ogólne i prawdziwie piękne ujęcia spraw uczucia :

Prawdę dobrze odczuta i silnie uzasadnioną psychologicznie, dał nam we wierszach, o oddalających się sercach:
Ks. X.

- 4) ...nic tak uczuć w sercu nie rozpala,
Jako kiedy się serce od serca oddała.
Czas jest to wiatr: on tylko małą świecę zdmuchnie,
Wielki pożar od wiatru tem mocniej wybuchnie. 349—52.

Wywołuje tę uwagę scena pożegnania Tadeusz z Zosią.
Ks. XII.

4) Gdy na tle, pogodnie rozwiązującej się akcji roman-
sowej — daje się odczuć zgrzyt siłny w postępowaniu Te-
limeny, która złamawszy przysięgę wierności, daną Hrabie-
mu, zwraca swe łatwo zapalne serce ku Rejentowi — Hra-
bia dotknięty do żywego, mocno i z uczuciem wypowie się
w sprawie małżeństwa, i wykaże prawdę, zrodzoną we wie-
rze w bezpośredni, niematerjalny, trwały związek serc:

Cóż są wasze małżeństwa, jeśli nie łańcuchy,
Które wiążą tylko ręce, a nie duchy?
Wierzaj, są oświadczenia, nawet bez wyznania,
Są obowiązki, nawet bez obowiązania!
Dwa serca pałające na dwóch końcach ziemi,
Rozmawiają jak gwiazdy promieńmi drzącymi.

Drga tu wyrzut i prawda pełna połotu, poetycznie —
pięknie ujęta, którą przenika uśmiech poety.

Dwie skłonności Hrabiego zarysowują się nieznacznie
na tle jego zdań gnomicznych: 1) skłonność do przesady,
i 2) do wzlotów poetycznych.

W o j s k i — A s e s o r.

Najwyżej wzniosł się Wojski w swych spostrzeżeniach
przy zakończeniu opisu arcycyserwisu, gdy doszedł do takiej
konkluzji:

Ks. XII.

Dopóki wiara kwitła, szanowano prawa:
Była wolność z porządkiem i z dostatkiem sława!

— — — — —
Ale jeśli miecz tylko bezpieczeństwa strzeże,
Żeby w tych krajach była wolność, nie uwierzę.

114—15 i 118—19.

Jest to doniosłe spostrzeżenie, dotyczące podstawowych spraw ustroju społecznego.

Pozostałe jego zdania — pozwalają na takie uszeregowanie:

- 1) Uwagi ogólne,
- 2) Spostrzeżenia o charakterze zacieśnionym.
- 3) Prawdy z życia myśliwych.
- 4) Przysłowie.

1) Uwagi ogólne:

Widząc bezowocność sporu Rejenta z Asesorem — poucza:

Ks. II.

- 1) Słowo wiatr, w sporach słownych nigdy nie masz końca; 805

wypowiadając Bóg wie ile prawdy!

Na tle zjawienia się komety — uogólnia:

Ks. VIII.

- 1) Kometa czasem wojny, czasem wróży kłótnie! 250.

W opowiadaniu przytacza obcą uwagę:

Ks. VIII.

- 2) ...kto patrzy śmieie, walczy śmieie. 280.

2) Spostrzeżenia, o charakterze zacieśnionym.:

Ks. V.

- 1) ...Polskę oniemić, jest to Polskę zniemczyć. 436.
 2) Kto milczy między szlachtą, to właśnie tak czyni,
 Jako myśliwiec, który nabój rdzawi w strzelbie, 448-9.

3) Prawdy z życia myśliwych:

- 3) trafiać, chybiać, poprawiać, to kolej strzelecka. 461

- 4) ...zmykać, mając nabój w rurze,
 Znaczyło po staremu być tchórzem nad tchórze;
 Toż wystrzelić na oślep, (jak to robi wielu),
 Nie przypuściwszy zwierza, nie wzięwszy do celu,
 Jest rzecz haniebna. Ale kto dobrze wymierzy,
 Kto przypuści do siebie zwierza, jak należy,
 Jeśli chybił cofnąć się może bez sromoty,
 Albo walczyć oszczepem, lecz z własnej ochoty,
 A nie z musu; 469 - 77

- 5) Nigdy jeden drugiemu nie zachodzić w drogę,
 Nigdy we dwóch nie strzelać do jednej zwierzyny. 484-5.

4) Przysłowie:

Codzień jest pałac Paca, godzien Pac pałaca w. 516.

A s s e s o r .

Cięty Asesor, rozprawiając się z Tadeuszem, obruszo-
ny na niego z powodu przygodnych zresztą pochwał Ku-
sego — robi przytyk do jego braku pozycji w świecie :

Ks. I.

1) Chart bez ogona jest jak szlachcic bez urzędu. 744.

Wypowiada w ten sposób pewien rodzaj zdania gno-
micznego o ogólności znaczenia, zacieśnionej specjalną sy-
tuacją. Zdanie to posiada ogólną wartość dla Pana Tadeu-
sza i epoki w nim odtwarzanej. Szranki te przełamuje dru-
ga, ogólna i wcale „ciężka“ uwaga Asesora, obusiecznie skie-
rowana ku Tadeuszowi i Telimienie :

2) ...nauka sama z latami przychodzi. 751.

Nikt temu powiedzeniu racji nie odmówi. W Panu Ta-
deuszu wskazuje ono na orjentację i uszczypliwość Asesora;
ogólnie : zawiera pouczenie.

BUCHMAN, KROPICIEL, SKOŁUBA, PROTAZY, GERWAZY,

Największe znaczenie bezsprzecznie — w tej grupie
osób ma Gerwazy. Przewyższa on je in plus, oraz in minus.

B u c h m a n .

Co sądzić o panu Komisarzu z Klecka, którzy swą wy-
mową sprowadza sprawę obrad na manowce, a potem, gdy
podnoszą się głosy za zgodą (jakąkolwiek — by była —
zostawmy to na boku) — on przerywa :

Ks. VII.

1) Niech się głupi godzą,
Dyskusyje publicznej sprawie nie zaszkodzą. 296 7.

K r o p i c i e l

zdaje się — poza „kropieniem“ niewiele więcej umiał
i rozumiał :

Raz zdradza swe zacofanie, argumentując :

Ks. VII.

- 1) ...rozum królewiecki
Dobry dla Prus, a u mnie rozum jest szlachecki 91—2.

a drugi raz, mówiąc :

- 2) Co dwaj, to dwaj! 417.

S k o ł u b a

nie każe nad sobą zbytńo zastanawiać się, czy to wtedy, gdy oburza się na chłopą, oskarżającego rząd rosyjski o zdzierstwa i stwierdza, że szlachcie dzieje się gorzej, tem gorzej, iż dawniej...

Ks. IV.

- 1) ...szlachcie na zagrodzie
...równy wojewodzie! 335—6,

czyto, gdy niecierpliwiać się i tęskniąć do lepszych czasów dla uciśnionej ojczyzny — powie, że :

- 2) Pono nim słońce wnidzie, rosa oczy wyje. 432.

P r o t a z y

pochłonięty sprawwi procesowemi, na podstawie praktyki w tym kierunku — dochodzi do uogólnienia (Ks. XI. w. 323—7), naświetlając pewną stronę życia i stosunków prawo zwyczajowych.

Z atmosfery procesów zaczerpnięte i z niej wyrosłe przysłowie :

- 2) Większy Pan Bóg, niż Pan Rymśa.

— to drugie i ostatnie zdanie Protazego. Geneza¹⁾ tego przysłowia, objaśnia jego dosłowne znaczenie. Ogólne znaczenie prawdy tej — symboliczne.

G e r w a z y.

Zatarg Horeszków z Soplicami, tak żywo związany

¹⁾ Pan Tadeusz w wydaniu J. Bystrzycki i M. Janik, 1925, Ks. XI. s. 309. objaśnienia do w. 335: Przysłowie powstało z powodu procesu, jak; przez dłuższy czas prowadził Ign. Rymśa, oboźny nowogrodzki, z dominikanami klasztoru poławieńskiego a zakończonego wygraną Dominikanów.

w akcji Pana Tadeusza z osobą Gerwazego, wiernego sługi Horeszków, który wywiera ogromny wpływ na bieg wypadków w obrębie tej akcji — znalazł w zdaniach gnomicznych Gerwazego możliwie najdoskonalszy wyraz, skoro na 6 jego zdań 4 dotyczą kwestji wspomnianego sporu.

Wszystkie zdania Klucznika dają się ugrupować następująco :

- a) Zdania odnoszące się do sprawy zatargu Horeszków z Soplicami.
- b) Zdania argumentujące, gdy chodzi o zjednanie szlachty przeciw Soplicom.
- c) Refleksje ogólne, mniej ważne dla akcji P. Tadeusza.

Uwzględnwszy, że cały Gerwazy i jego znaczenie w Panu Tadeuszu — tkwi w akcji sporu Horeszków z Soplicami i zajazdu — z przyjemnością stwierdzamy przerost zdań, związanych z tem w grupie a) i b).

a) Nakręcając zegar w czasie uczty, Gerwazy wywołuje sprzeciw Podkomorzego. Nazwany wreszcie przez niego puszczykiem — odpowiada :

Ks. V.

- 1) Wróbel mniejszy niż puszczyk, a na swoich wiórach
Śmielszy jest, aniżeli puszczyk w cudzych dworach. 620 1.

Reakcję tę ze strony Klucznika należy uważać za zbyt silną i nie na miejscu, oraz za namacalny przytyk do Sopliców. Nie zależało Gerwazemu istotnie na tem, co czyni i mówi, ponieważ jak zły duch prowokował i sprowokował. Reakcja ta, jako prawda oderwana — przemawia, jako prawda rozumna i uzasadniona sama za siebie.

Sprawy poszły naprzód : zatarg zaogniony. Wtedy Gerwazy nakłania Hrabiego do zajazdu i używa, jako podżegacz, argumentu mającego w danej epoce swój walor :

- 2) Tak było po dawnemu : kto raz grunt posiadzie,
Ten dziedzic : wygraj w polu, a wygrasz i w sądzie. 822 3.

— wskazując na prawo zwyczajowe, ujęte w formę ogólnego powiedzenia.

b) Pragnąc pozyskać na radzie głupie głowy szlachty dla prywaty, by móc ostatecznie zajechać znieawidzonych Sopliców — schlebia :

Ks. VII.

- 3) ...mądrej głowie
...dość dwie słowie. 280—1.

Jako powiedzenie ogólne, ma to zdanie, również charakter schlebiający, ale „mądrym głowom“.

Ks. VII.

Gdy we wspomnianych już okolicznościach Gerwazy nie umie, nie chce myśleć o rzeczach wielkich, udaje, że rozumie, iż:

4) O wielkich rzeczach myśleć należy wielkiemu. 301.

Chodziło w niem Gerwazemu o odwrócenie zainteresowań szlachty od Napoleona i nastawienie umysłów przeciw Soplicom. Cel osiągnął. Jako ogólne — zdanie to nie wytrzymuje krytyki i nie może być argumentem.

Omówienie dotychczas zdania pozwalają tak scharakteryzować Gerwazego: jest on prowokatorem, podżegaczem i schlebiającym tłumowi krętaczem. Bliższe roztrząsanie pobudek działania Gerwazego — w każdym razie nieetycznego — nie należy do nas.

c) Tu już lepiej przedstawia się oblicze Gerwazego: Ks. XI.

1) gdy rozmyśla z Protazym o procesach — dotyka sprawy stosunku Litwy do Polski: zrazu niezgodnego, potem zgodnego. Tu snuje refleksję:

Bóg złączył, a czart dzieli, Bóg swoje, czart swoje! 341.

Zdaje się — „miał rację“ — —

2) A gdy wreszcie Protazy mówi o znakach proroczych, co do losu Zosi — Gerwazy wypowiada najprawdziwszą z prawd:

Dziwne są sprawy w świecie, kto wszystko dociecze! 382.

Nie mniej i nie więcej zauważyły wszystkie najtęższe i najsłabsze umysły.

R Y K O W i P Ł U T

jako odrębne typu w Panu Tadeuszu.

Dwa główne typy rosyjskie, mające uzupełniać atmosferę epopei o narodzie w niewoli — pozostawił Mickiewicz w swem arcydziele. Na szczęście powiązał poeta nici z atmosferą rosyjskości w dziele o części narodu pod jarzmem Rosji.

Płut zabiera głos zaledwie raz jedyny i wypowiada coś w rodzaju zasady :

...służba nie jest družba, w. 134

Posłużył się nią fałszywie, skoro sam znieważył służbę, dając się przekupić i wchodząc w układy z Sędzią.

Gdy w dodatku uwzględni się fakt, że poza tem zdaniem, Płut nie wypowiada w obrębie Pana Tadeusza żadnej myśli ogólnej — to słusznie na podstawie znanej nam myśli możemy sądzić o słabości jego charakteru, słusznie możemy domyślać się, znając go z innej strony, że on poza jedzeniem, piciem, braniem łapówek, zdradzaniem i podłością — nie hołdował wzniosłym innym rzeczom w życiu ; i słusznie musimy podkreślić wyższość Rykowa, gdy pozwala się poznać z lepszych stron.

Zła strona Płuta w tem, że przedstawił go autor, jako renegata, przez co może chciał pouczyć, odstręczając od niego.

Chwała Bogu, że Gerwazy nie zabił porządniejszego człowieka.

Rykw, do którego z pewnością bardzo łatwo można być uprzedzonym dodatnio i słusznie, mający sposobność do powiedzeń ogólnych ośm razy — zwraca na siebie uwagę przedewszystkiem ruskiemi przysłowiami w liczbie siedmiu. Nadto wygłasza cenną uwagę, podyktowaną sercem i poczuciem sprawiedliwości i to wobec członków narodu obcego :

Niechaj Moskwa dla Moskala,
Polska dla Lacha ; w. 140—1

Przysłowia ruskie, które jako takie tkwią w tekście Pana Tadeusza — różnią się między sobą wartością i zakresem. Są wśród nich takie, 1) które rzucają miłe światło na usposobienie Rykowa i takie 2) które rzucają cień na „ruskość“ przysłów, oraz takie wreszcie, 3) które same przez się zawierają doświadczenie i mądrość aczkolwiek nie bez zastrzeżeń.

Zdania ad 1) i 3) posiadają bardziej uniwersalny charakter :

1) ...z kim się biję, tego lubię ;

Głód družkę, jak po duszy, a bij jak po szubie. 517—18.

- 2) ...kto się mocno lubi,
Ten — — — i mocno się czubi. 751—2.
- 3) ...kto na wozie jedzie,
Bywa często pod wozem; kto dzisiaj na przedzie,
Jutro w tyle, dziś bijesz, jutro ciebie biją. 124—6.
- 4) ...lepszą zgodą od niezgody,
Zaplątaj dobrze węzeł, końce wsadź do wody. 128—9.

Wszystkie zdania Rykowa są argumentami.

Wśród przysłów jego naprawdę mądrze rozbrzmiewa przekonanie, że „lepszą zgodą od niezgody“ itd. (3). Kryje się tu cały ogrom doświadczenia życiowego i ciągle żywotna przestroga.

Przysłowia, o których była już mowa ad 2):

- 1) ...wszystko można, lecz ostrożnie; 126.
- 2) ...sobie piecz na carskim rożnie; 137.
- 3) ...Bóg dał ręce, żeby brać. 131.

są wymowne — jako „ruskie“. Są to niby wskazania, a prawda ich ogólna obraca się w ramach niskiej etyki, specyficznej dla pewnych warstw Rosji carskiej. Służą one jakgdyby na poparcie prawdy, że przysłowia bywają nie tylko mądrością narodów, ale odtwarzają często złe oblicze, pouczają o upadku moralnym i dogmatycznie ujmują także złe strony psychiki zbiorowej i sposobu zbiorowego myślenia.

W n i o s k i O g ó l n e.

Już sam fakt, że zdania ogólne w Panu Tadeuszu rozmieszczone w 257 wierszach, zapełniają $\frac{1}{31}$ ogółu wierszy — świadczy wymownie o dość znacznym ich rozprzestrzenieniu się w omawianym obecnie utworze.

O ważności tego faktu nie mamy podstawy sądzić, opierając się na spostrzeżeniu natury zewnętrznej. Niemniej jednak, uwzględnwszy nawet najszerszą skalę, wartościującą moc i stopień prawdy 91 zdań gnomicznych Pana Tadeusza, uprawnieni jesteśmy do powiedzenia, że przeciętna ilość zdań gnomicznych: 7 na poszczególną księgę — jest ilością wydatną. uwypuklającą chlubnie zdolności obserwatorskie, myślicielskie oraz pełną umiaru refleksyjność au-

tora¹⁾, który umiał sięgnąć do duszy drugiej, nie przechodził do porządku dziennego nad rzeczami drobnymi i obficie dzielił się z czytelnikami doświadczeniem, zdobytem w życiu codziennem i wewnętrznym. Wnioski te oparte, nie tylko na liczbach, ale i na ogólnem wartościowaniu zakresu wewnętrznego zdań ogólnych w Panu Tadeuszu — uzupełniam najogólniejszy podział ich ze względu na zakres treściowy:²⁾

¹⁾ Jako uzasadnienie twierdzenia podajemy kilka uwag, zdobytych w rozpatrywaniu: 1) Iljady i 2) Hermana i Doroty. Chodziło nam tu również o poznanie ogólnego stosunku zdań gnomicznych do całości przyczem, jeśli chodzi o Iljadę zajęliśmy się tylko jej częścią tj. Księgą I, III i VI, a Hermanem i Dorotą w całości. (Nie kwapiliśmy się o wielostronne ujęcie rzeczy, którą z wielu względów odwozilibyśmy od zasadniczego celu).

Zestawienie wyników rozpatrywań i zestawień porównawczych:

1) Pan Tadeusz — Iljada.

Przeciętnie 7 zdań gnomicznych na poszczególną księgę Pana Tadeusza — to pomyślniejszy stosunek aniżeli w Iljadzie, w której zdań ogólnych jest najprawdopodobniej mniej, skoro w ks. I, III i IV jest ich razem 7 (Ks. I—3, III 2 i VI 2). Nawet, gdybyśmy, przyjęli, że w pozostałych 21 księgach zdania te występują w podwójnej ilości — to i wtedy, skoro uwzględnimy ogólną ilość wierszy u Homera: 15.657 w stosunku do ilości wierszy w Panu Tadeuszu: 8711 — zauważamy, iż zdania gnomiczne w Iljadzie są zjawiskiem o wiele rzadszem aniżeli w Panu Tadeuszu. (Najprawdopodobniej!).

2) Pan Tadeusz — Herman i Dorota,

Inaczej nieco przedstawia się sprawa, gdy zostawimy Pana Tadeusza z Hermanem i Dorotą. Tu na przestrzeni ogółu 2026 wierszy znajdujemy 48 zdań I: w. 15, w. 70, 77, 85—99, 130, 158, 186—8, razem 6 zdań w 30 wierszach; II: w. 445, 50, 53, 96, 100, 102, 161—6, 171—186, 191, razem 7 zdań w 34 wierszach, III: w. 3, 6—21, 47—52, 66, razem 4 zdania w 13 wierszach:

IV: w 2—3, 144, 5, 149, 51, 181—3, 202—4,			
	217	222	razem 6 zdań w 19 w.
V: w 6—36, 57—62, 69—70, 73—4, 83—85,			
	104,	201—204, 220—222,	" 9 " w 60 w.
VI: w 163—5, 203, 215, 255—70			" 4 " w 21 w.
VII: w 25, 60, 103—4, 114—116			" 4 " w 7 w.
VIII: w 15—17, 100—101			" 2 " w 5 w.
IX: w 46—7, 82—3, 117, 127, 223, 5, 285, 302—4			" 6 " w 22 w.
	<u>Razem zdań 48</u>		w 181 w.

jest to ilość mniejsza wogóle i w stosunku do poszczególnych pieśni u Goethego, na którą przypada przeciętnie zdań 5: znaczniejsza aniżeli w Panu Tadeuszu skoro uwzględnimy czterokrotnie większą rozciągłość Pana Tadeusza.

Fakt ten jednakże nie pozwala stwierdzić bezwzględnie, jakoby zakres roli zdań gnomicznych w „Hermanie i Dorocie” był większy aniżeli

- 1) Uwagi: spostrzeżenia, przekonania: 27
- 2) Sfera narodowa: 21
- 3) Sprawy uczuć: 18
- 4) Przysłowia: 13

w Panu Tadeuszu, co staje się widocznym, gdy uwzględnimy pewne zasadnicze różnice między zestawianymi obecnie utworami. — Pomijając sporną sprawę: czy Herman i Dorota zasługuje na miano epepei — stwierdzamy, że sposób przedstawienia rzeczy, zdarzeń w obydwu utworach jest zasadniczo różny. Jest to zdaje się główna różnica między Panem Tadeuszem a Hermanem i Dorotą: w pierwszym utworze akcja bogata i bogactwo środków technicznych; w drugim akcja skąpa, raczej szkic akcji, a głównym środkiem technicznym jest mowa, w znaczeniu: opowiadanie, przemówienie, rozmowa, opis. — I gdyby postacie „Hermana i Doroty” odznaczały się mniejszą inteligencją aniżeli ta, którą reprezentują — z równą trudnością i znużeniem trzeba by przedzierać się przez potoki słów, tyrad i kazań. Fakt, iż w „Hermanie i Dorocie” mówi się na przestrzeni $\frac{5}{6}$ utworu (gdy w Panu Tadeuszu na przemówienia przypada mniej więcej $\frac{1}{2}$) — niekorzystny skądinąd dla techniki utworu na miarę epepei — staje się wymownym uzasadnieniem, jeśli chodzi o obfitość powiedzeń ogólnych. Specjalne warunki techniczne, rozstrzygające o jednostronnej budowie utworu — sprzyjały wybuśnianiu myśli ogólnych ilościowo. Jeśli jest dowodem jednostronności nieharmonijności fakt, że na przestrzeni 2026 w. — około 1665 — to przemówienia różnego rodzaju i kalibru — wtedy z faktem tym pozostają w związku zdania gnomiczne, nadmiernie częste nawet wtedy, gdy się uwzględni, że zobrazowują one inteligencję małomiasteczkowych typów, oraz ich skłonność do gadulstwa moralizatorskiego.

Z tym nadmiarem zdań gnomicznych w „Hermanie i Dorocie” idzie w parze znaczna nieharmonijność rozmieszczenia zdań w poszczególnych pieśniach oraz rozwlekłość, którą uwydatnia zestawienie:

Herman i Dorota:	zdań 48 w 181 w. t. j. $\frac{1}{8}$ całości
Pan Tadeusz:	„ 91 w 250 w. t. j. $\frac{1}{34}$ całości)

Zatem zestawienie Pana Tadeusza z Iliadą poucza o znacznym stopniu roli zdań gnomicznych w Pana Tadeusza; zestawienie Pana Tadeusza z „Hermanem i Dorotą” — pozwala stwierdzić w Panu Tadeuszu, ogólnie: stopień doskonałości roli zdań ogólnych, oraz ich rolę w znacznym stopniu wszechstronną, pełną umiaru i harmonijności.

²⁾ Tak bogaty i skoordynowany podział nie da się osiągnąć w „Hermanie i Dorocie”, gdzie wszystkie zdania dadzą się ująć w grupy: 1) miłośność: 29, 2) w związku z akcją historyczną: 15, 3) przygodne: 4.

- 5) Pouczenia : 6
- 6) Z życia myśliwskiego : 4
- 7) Gospodarstwo : 2

a mianowicie :

nawet problematyczny podział, nie dający gwarancji ścisłości z tego względu, iż grupy w nim uwzględnione mogą w rozmaitym stopniu przenikać się nawzajem, a może niekiedy zlewać — pozwala już rzucić światło na pewne specjalne dziedziny zainteresowań twórcy.

1) Na uwagi, spostrzeżenia i przekonania znalazł autor miejsca najwięcej. Zrozumiałe to w zupełności, że wielka ilość osób w Panu Tadeuszu myśli, że faktem tym posłużył się Mickiewicz, jako środkiem do ożywienia swego arcydzieła.

Konieczną tu jeszcze uwaga, że zdania w tej grupie wyodrębnione — stykają się przedewszystkiem z pouczeniami, oraz w mniejszym stopniu z przysłowiami. Nie łączą się one w grupą : 2, 6 i 7. Ta uwaga pozwala wydobyć na światło drugą wybitną cechę zdań z grupy pierwszej: ich charakter pouczający, pozostający w silnym związku z tendencją dydaktyczną autora.

2) Że sfera narodowa pod kątem widzenia zdań gnomicznych — znalazła wybitne miejsce w eposie narodowej — to tylko jeszcze jeden z licznych dowodów narodowego charakteru arcydzieła.

3) W grupie trzeciej, odnoszącej się do uczuć wogóle — przeważają przygniatająco zdania, wiążące się z sielankowym charakterem eposu. W związku z tem, możemy do liczby 19-tu tych zdań doliczyć 4 z życia myśliwskiego (grupa 6), oraz 2 z grupy gospodarstwo.

4) Przysłowia wypowiadają przeważnie ludzie nieukształceni. Z pośród nich : 8 — to snop światła na stronę rosyjskości „Pana Tadeusza“ i charakter postaci ruskich.

5) O pouczeniach była już mowa przy grupie 1).

Stosunek zdań gnomicznych do poszczególnych ksiąg,
oraz do poszczególnych etapów akcji.

Ks. I	zdań 16	z tego :	autor 4,	Sędzia 6,	Podk. 3,	Rykw 1,	Asesor 2,
II	3	" "	"	1,	Sędzia 1,	Wojski 1,	
III	8	" "	"	3,	" 1,	Telim 2,	Hrabia 2,
IV	4	" "	"	2,	Skołuba 2,		
V	12	" "	"	1,	Telim. 3,	Tad. 1,	Wojski 5,
					Gerwazy 2.		
VI	2	" "	"	1,	Robak 1,		
VII	6	" "	"	0,	Krop 2,	Gerwazy 2,	
					Buchm. 1,	Maciek 1,	
VIII	7	" "	"	2,	Wojski 2,	Sędzia 1,	Tad. 1,
					Telim. 1.		
IX	10	" "	"	2,	Rykw 5,	Płut 1,	Robak 2,
X	13	" "	"	1.	" 2,	Rob. 7,	Sędzia 1,
					Tad. 1,	Sop. 1.	
XI	7	" "	"	1,	Prot. 2,	Gerw. 2,	Tad. 1,
					Wojski 1,		
XII	3	" "	"	0,	Wojski 1,	Maciej 1,	
					Hrabia 1.		

Najobficiej występują zdania w ks. I: 16 i X: 13.

Układając księgi wedle ilości zdań w nich występujących, w porządku malejącym — otrzymamy taki stan rzeczy :

I	— 16	XI	— 7
X	— 13	VII	— 6
V	— 12	IV	— 4
IX	— 10	II	— 3
III	— 8	XII	— 3
VIII	— 7	VI	— 2

Że na taki układ rzeczy mogła wpłynąć w pewnej mierze sama ilość wierszy w poszczególnych księgach — o tem może świadczyć zestawienie ksiąg w tym samym malejącym porządku, z uwzględnieniem liczby wierszy :

I.	zdań 16	wierszy	985	XI.	zdań 7	wierszy	680
X.	" 13	"	901	VII.	" 6	"	554
V.	" 12	"	905	IV.	" 4	"	1002
IX.	" 10	"	762	II.	" 3	"	805
VIII.	" 7	"	805	XII.	" 3	"	863
III.	" 8	"	789	VI.	" 2	"	615
	<u>66</u>	:	<u>5147</u>		<u>25</u>	:	<u>4519</u>

Pominąwszy nawet kwestję tę, że księga IV wyłamuje się w tym wypadku rażąco, mając zaledwie 4 zdania gnomiczne na 1002 wierszy — stosunek zależności najzewężniejszej ilości zdań gnomicznych od ilości wierszy jest widoczny i prosty.

2) Drugim faktem, uzależniającym ilość zdań gnomicznych w danej księdze jest ten, iż osoba najwięcej mówiąca w Panu Tadeuszu wogóle — wprost, wypowiada zazwyczaj największą ilość zdań w danej księdze i w Panu Tadeuszu, jako całości.

Weźmy pod uwagę w każdej księdze dwie najsilniej reprezentowane osoby.

Księga	Nazwa osoby	wypowiada zdań w P. T. wogóle	wypowiada zdań w księdze	wypowiada wierszy w P. Tad.	U W A G A
I	Sędzia Podkom.	10 3	6 3	400 215	stosunek zachowany
II		Nie następuje materiału z powodu równom. rozkładu zdań.			
III	Telimena Sędzia	6 10	2 1	266 400	wyłam w stosunku
IV		niema materiału wogóle*)			
V	Wojski Telimena	10 6	5 3	359 266	stosunek zachowany
VI		jak Ks. IV.			
VII		jak Ks. II.			
VIII	Wojski Tadeusz	10 4	2 1	359 231	stosunek zachowany
IX	Rykowski Robak	8 11	5 2	125 613	wyłam chwilowy
X	Robak Rykowski	10 8	8 2	613 125	stosunek zachowany
XI	Gerwazy Tadeusz	6 4	2 1	522 232	stosunek zachowany
XII		jak Ks. II.			

*) autora, jako osoby nie uwzględniono.

3) Z zestawienia tego wyniku w dalszym ciągu, że zdania gnomiczne w poszczególnych księgach grupowane są przeważnie masowo około jednej osoby.

Najdoskonalej pod tym względem przedstawiają się księgi: I, V, IX i X. Najbardziej równomierne rozłożenie zdań mają księgi: II, IV, VI, VII i XII.

4) To, że niektóre księgi są lepiej uposażone w zdania gnomiczne, pozostaje w związku z faktem natury bardziej wewnętrznej:

Ks. I. jest rodzajem ekspozycji, Ks. V. oznacza przełom w akcji, Ks. X-tą cechuje wysokie napięcie dramatyczne i t. p.

Upośledzenie niektórych ksiąg pod względem ilości zdań gnomicznych n. p. Ks. VI, XII, należy przypisać silnie występującemu elementowi opisowemu i akcji względnie spokojnej, pogodnej.

Jeżeli chodzi o poszczególne etapy akcji, o kompozycję — to do ogólnej, podkreślanej już niejednokrotnie, wprost zdumiewającej harmonji w tym względzie — przyłącza się fakt: niemal idealnego rozłożenia zdań gnomicznych:

I.	II.	III.
Ks. I, II, III, IV Przewaga sielankow.	Ks. V, VI, VII, VIII Spór	Ks. IX, X, XI, XII Wypadki polityczne
Ks. I. zdań 16	Ks. V. zdań 12	Ks. IX. zdań 9
" II. " 3	" VI. " 2	" X. " 14
" III. " 8	" VII. " 6	" XI. " 7
" IV. " 4	" VIII. " 7	" XII. " 3
<u>31</u>	<u>27</u>	<u>33</u>

Obecnie zajmiemy się sprawą zwartości i wogóle sposobu wypowiedzania się postaci w Panu Tadeuszu. Poznanie ułatwią nam zestawienia statystyczne:

I. Statystyka zawartości powieści wedle częstości zdań oraz ilości wierszy, przypadających na nie w poszczególnych księgach:

Księga	Zdania gnomiczne w ilości wierszy:												ogólna ilość zdań w poszcz. księgach
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	
I.	5	5	3	1	—	—	—	—	—	—	—	2	16
II.	1	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3
III.	2	2	1	1	1	1	—	—	—	—	—	—	8
IV.	2	1	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	4
V.	2	6	—	1	—	—	—	1	1	1	—	—	12
VI.	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
VII.	2	3	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	6
VIII.	3	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	7
IX.	4	5	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	10
X.	4	5	—	1	—	3	—	—	—	—	—	—	13
XI.	4	1	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—	7
XII.	1	—	—	1	—	1	—	—	—	—	—	—	3
	30	35	6	5	2	5	1	3	1	1	—	2	91

Wnioski:

1) Zdania gnomiczne, wypowiedziane w dwuwierszach — występują najobficiej. Dwuwiersz — to najwłaściwsza forma, odpowiadająca zewnętrznie i wewnętrznie najlepiej istocie zdania gnomicznego, nie tylko w Panu Tadeuszu lecz wogóle. Zrozumiałym wobec tego — staje się fakt wybijania zdań dwuwierszowych.

2) Za nimi idą zdania jednowierszowe w liczbie: 30

3) Rozmieszczenie zdań gnomicznych co do ilości wierszy, przypadających na nie — wykazuje poza zdaniami jedno- i dwuwierszowymi — dość znaczną proporcjonalność, pozostającą, rzecz oczywista w związku z ilością zdań w danej księdze, oraz z cechą charakterystyczną sposobu wypowiedziania się poszczególnych osób.

Statystyka sposobu wypowiedzania się poszczególnych postaci :

Nazwa osoby	Ilość wypow.	Ilość wierszy poszczeg. powiedzeń	Ilość wierszy wypowiedz. razem	U w a g a
Autor	18	3, 4, 2, 4, 1, 3, 1, 7, 1, 2, 2, 2, 1, 1, 2, 2, 6, 2	46	Równomierność: szeroka skala
Robak	10	2, 8, 2, 2, 2, 6, 2, 1, 1, 1,	27	
Sędzia	10	3, 2, 1, 2, 12, 12, 3, 2, 2, 6,	45	Bogactwo skali
Wojski	10	1, 1, 2, 1, 8, 2, 1, 1, 1, 4	22	Lapidarność
Rykw	8	2, 1, 1, 2, 1, 2, 3, 2	14	.
Telimena	6	1, 2, 2, 8, 10, 2,	25	
Gerwazy	6	2, 2, 2, 1, 1, 1,	9	.
Podkomorzy	3	2, 2, 1	5	
Hrabia	4	6, 4, 4, 6	20	Rozwlekłość
Tadeusz	4	4, 2, 2, 3	11	
Asesor	2	1, 1	2	Jędrność
Skołuba	2	2, 1	3	
Kropiciel	2	2, 1	3	
Protazy	2	5, 1	6	
Maciej	2	8, 1	9	
Płut	1	1,	1	
Buchman	1	2,	2	

1) Najżywszą skłonność do wypowiedzania zdań jednowerszowych — wykazują: Wojski, Gerwazy, Rykw, Asesor.¹⁾

Ta lapidarność łączy się u Wojskiego z trafnością powiedzeń, u Gerwazego i Rykwa z przysłowiami, u Asesora z docinkowością.

2) Najidealniejszy układ zdań tworzą zdania autora: są tu zdania: jedno- dwu- trzy- cztero- sześć- i siedmowerszowe. Bogatą skalę posiadają, również zdania Sędziego.

3) Zdania więcejwerszowe rozmieszczone są dość równomiernie.

¹⁾ Uwzględniono w tem zestawieniu stosunek zdań omawianych do ogólnej ilości zdań danej osoby.

4) Zwracają uwagę dłuższe odezwania się Sędziego, Telimeny i Hrabiego. Są one uzasadnione: u Sędziego dwiema naukami o grzeczności, u Telimeny gadatliwością, u Hrabiego skłonnością do kwiecistości.

R E K A P I T U L A C J A,

oraz uwydatnienie roli zdań gnomicznych w Panu Tadeuszu.

Już sam układ problemów w odniesieniu do zdań gnomicznych w Panu Tadeuszu — zabiera wymowny głos w sprawie wydobycia ich znaczenia na światło: Rozdział I: miał za zadanie: nawiązanie do sytuacji, w której dane zdanie pada. W ten sposób osiągnął już w lwiej części zasadniczy cel roztrząsań, tj. odpowiedział na pytanie: czem są zdania gnomiczne w Panu Tadeuszu?

Porządek zasadniczy był porządkiem wedle osób i ważności ich roli w Panu Tadeuszu, niezawsze dający się ściśle zatrzymać. Nadto chodziło o uwypuklenie roli zdań ogólnych w szerszym znaczeniu t j. o uzasadnienie, stopnia ich ogólności, jako jednostek wyodrębnionych.

W ten sposób, mając na oku całość, mieliśmy równocześnie wgląd w sferę zainteresowań poszczególnych osób, co umożliwiło ferowanie jakich takich wyroków o poszczególnych omawianych postaciach.

Wykazanie roli danej postaci, oparte na podstawie zdań gnomicznych, — roli, często gęsto, równej jej roli w Panu Tadeuszu — miało tu również miejsce.

Najwięcej stosunkowo materiału ciekawego w naszym kierunku, dostarcza rozdział II, — dając drobiazgowo pouczenia, co do rozmieszczenia zdań oraz ich stosunku do całości utworu.

Uwzględniono w nim i omówiono podział zdań na grupy ogólne, stosunek do poszczególnych ksiąg i etapów akcji.

Ocena zawartości i sposobu wypowiedzania się osób, zabierających głos — dała podstawę badania stylu zdań gnomicznych.

Tę mniej więcej drogę przejdziemy szybko raz jeszcze, dodając nadto przegląd zagadnień poruszonych w zdaniach gnomicznych — wedle ksiąg i osób.

W ogólnej liczbie: 91 omawiane zdania — różnią się między sobą zakresem i poziomem myśli w nich zawartych. Nadto: jedne z nich związane są nierozzerwalnie z ludźmi i epoką Pana Tadeusza, a inne bardziej zbliżone do czystego typu zdań gnomicznych, łącząc się z epopeją — posiadają również swą wartość ogólną, nie zacieśnioną okolicznościami w dziele. Tych ostatnich przewaga prawie zupełna.

Przeciętna ilość zdań, przypadających na poszczególne księgi jest ośm. Liczba ta uwydatnia w pewnej mierze zdolności obserwatorskie, oraz skłonność autora do refleksyj.

Faktem najzewnętrzniejszym, a jednak bardzo znamienym jest to, że zdania w liczbie 91, na przestrzeni 8711 wierszy Pana Tadeusza — zajmują $\frac{1}{34}$ część całości.

Charakter ogólny zdań tych, pozwala na stworzenie z nich grup:

- 1) Najliczniej występują spostrzeżenia, przekonania i uwagi: **27**
- 2) Zdanie w sferze narodowej: **21**
- 3) Do sprawy uczuć odnosi się zdań: **18**
- 4) Przysłów: **13**
- 5) Zdecydowanych pouczeń: **6**
- 6) Z atmosfery myśliwskiej: **4**
- 7) O gospodarstwie mowa: **2**

Liczby te — mówią same za siebie. Podkreślamy tylko ważność faktu, że Mickiewicz znalazł tak wiele miejsca na uwagi i spostrzeżenia nawet w rzeczach drobnych, że sfera narodowa znalazła wybitne miejsce, że zdania z grupy 3, 6 i 7 łączą się silnie z sielankowym charakterem „Pana Tadeusza“.

Najobficie występują zdania w Ks. I i X. Na rozłożenie zdań wpłynęły:

- 1) Ilość wierszy w poszczególnych księgach.
- 2) Obfitość mowy wogóle — danej osoby.
- 3) Zdania grupowane są przeważnie masowo około jednej osoby — w danej księdze.

Pod tym względem najlepiej przedstawiają się: Ks. I, V, IX i X.

4) Fakt natury zewnętrznej: Ks I, jako rodzaj ekspozycji, V — oznacza przełom w akcji, X — napięcie dramatyczne.

Upośledzenie ksiąg w zdania — należy przypisać: silnie występującemu elementowi opisowemu, oraz akcji względnie spokojnej n. p. w Ks. VI i XII.

Jeżeli chodzi o poszczególne główne akcje w epopei, zdania rozłożone są wprost idealnie.

W dwuwierszach jest zdań najwięcej: 35. Zdań jedno-wierszowych: 30, Zresztą: rozmieszczenie zdań, co do ilości wierszy jest proporcjonalne.

Największą skłonność do wypowiedzania zdań jedno-wierszowych objawiają: Wojski, Gerwazy, Rykow, Asesor. Jest to związane u Wojskiego z trafnością powiedzeń, u Gerwazego a w szczególności Rykowa — z przysłowiami, u Ase-sora z docinkowością.

Najidealniejszy układ zdań znajdujemy u autora i Sędziego.

Zwracają uwagę dłuższe powiedzenia: Sędziego (pouczenia) Telimena (gadatliwość) i Hrabiego skłonność do przesady.

Do osób zabierających głos należą:

Autor — 18 razy	Tadeusz — 4 razy
Robak — 10 „	Asesor — 2 „
Sędzia — 10 „	Skołuba — 2 „
Wojski — 10 „	Kropiciel — 2 „
Rykov — 8 „	Maciej — 2 „
Telimena — 6 „	Protazy — 2 „
Gerwazy — 6 „	Płut — 1 raz
Hrabia — 4 „	Buchm. — 1 „
Podkom — 3 „	

Ogólna rola zdań gnomicznych w Panu Tadeuszu:

Odtwarzają stany psychiczne, wyjaśniają sytuacje, argumentują, charakteryzują wypowiadających i drugich, pouczają, uogólniają na podstawie sytuacji poszczególnych; stwierdzają stosunek jednej postaci do drugiej, motywują

postępowanie, służą do zadania ciosu drugiej osobie, wyrażają zgodę na to, co mówi druga osoba, rzucają światło na właściwości sposobu myślenia osoby mówiącej, odsłaniają zamiary, potępiają.

Widzimy więc, jak wyborym środkiem technicznym były dla Mickiewicza zdania gnomiczne. Zaważyły one wymownie na stylu Pana Tadeusza, nadały mu uroku, którym obdarza każde ogólne ujęcie prawdy; pozwoliły zatrzymać się myśli, skupiać i oceniać samodzielnie; dorzuciły wiele rysów do charakterystyki postaci.

Dydaktyzm doszedł w nich do głosu wprost i pośrednio.

Nadzwyczajnej „filozoficzności“ ani głębokości ogół myśli nie wykazuje; jest wśród nich wiele ważnych i poważnych, zdrowych i bystrych spostrzeżeń, wiele mądrości praktycznej. Nauczyć się można z nich także wiele. A że zawierają one często drobiazgi — to możemy w tem widzieć jedną z dodatnich cech arcy — utworu poety realisty, kochającego życie i widzącego wszelkie jego wartości, te nawet, co tkwią w szarzyźnie życia.¹⁾

Próba charakterystyki postaci na podstawie zdań gnomicznych:

O autorze nie mamy potrzeby szerzej tu mówić ponieważ postać twórcy w epepei wogóle, a w Panu Tadeuszu w szczególności nie nastęcza ku temu sposobności, aczkolwiek cały Pan Tadeusz i niektóre rozedrgrane struny osobiste — są skądinąd dobrem zwierciadłem nastrojów i przeżyć autora w danym okresie.

Największą dynamikę wykazują zdania Robaka: pozwalają one wskazać wysoki charakter moralny jego struktury psychicznej, na znanstwo ludzi i syntetyczny sposób myślenia. W odtwarzaniu wyjątkowych stanów psychicznych przy pomocy zdań gnomicznych — stawia siebie Robak na znacznej wyżynie, jako bystry analityk, zdolny do samodzielnego ujmowania prawd trwałych.

¹⁾ Przegląd warszawski 1925. marzec. J. Kleiner: „O Panu Tadeuszu“ — książce budującej. s. 269.

Sędzia : człowiek doświadczony, o znacznej skali zainteresowań.

Podkomorzy : dobry Polak, umysł nieoryginalny.

Tadeusza znamionuje : szlachetność, idealizm.

Telimena : doświadczona jednostronnie.

Hrabia : skłonny do refleksyj, do przesady i polotu.

Wojski : dobry spostrzegacz ; interesują go żywo sprawy narodowe, a w szczególności życie myśliwych.

Asesor : cięty, dokuczliwy.

Buchman, Kropiciel, Skołuba, Protazy — to postacie przeciętne a może nawet zacofane.

Gerwazy — to prowokator, podżegacz, fałszywie posługujący się prawdą agitator.

Rykow : człowiek dobry, szczery.

Płut : mówi prawdę, kłamiąc.

Ogólne omówienie.

Oryginalna twórczość poetycka Adama Mickiewicza obejmuje 25.300 wierszy. Zdania gnomiczne w całej tej twórczości rozmieszczone są w ten sposób, że występują w części drobnych i we wszystkich większych utworach na przestrzeni 20.846 wierszy.

Jest to fakt bardzo wymowny, jeżeli chodzi o stwierdzenie wielkości roli zdań gnomicznych, a co za tem idzie także jej ważności.

Rola zdań gnomicznych jest czemś mniej lub więcej istotnem w 85% (prawie) całej twórczości poetyckiej.

Skoro obecnie uwzględnimy ilość wierszy, przypadających na zdania ogólne tj. 1134 — wtedy widzimy, że liczba ta w stosunku do 20.846 wierszy, w obrębie których rozmieszczone są zdania gnomiczne — stanowi $\frac{1}{18}$, tj. 6%.

Oto drugi wymowny fakt: efektowna reprezentatywność.

Przeciętnie przypada na każde 74 wierszy — 1 zdanie ogólne.

Naświetlmy obecnie sprawę stosunku ilości zdań i wierszy przypadających na nie — do danego utworu:

TYTUŁ UTWORU	Ilość wierszy	Ilość wierszy w zd. gn.	% wierszy	Ilość zdań gnom.	% zdań
Już się z pogodnych niebios	100	25	25%	5	5%
Pieśń Adamowa	26	19	71%	4	17%
Pieśń Filaretów	56	16	28%	4	7%
Warcaby	282	14	5%	6	2%
Powinszowania	18	18	100%	1	5%
Oda do młodości	75	64	87%	6	7%

TYTUŁ UTWORU	Ilość wierszy	Ilość wierszy w zd. gn.	$\frac{0}{0}$ wierszy	Ilość zdań gnom.	$\frac{0}{0}$ zdań
Żeglarz	50	21	41 $\frac{0}{0}$	4	8 $\frac{0}{0}$
Do J. Lelewela	232	34	14 $\frac{0}{0}$	6	2 $\frac{0}{0}$
Pierwiosnek	40	4	10 $\frac{0}{0}$	1	2 $\frac{0}{0}$
Romantyczność	69	4	6 $\frac{0}{0}$	1	1 $\frac{0}{0}$
Świtez	192	3	2 $\frac{0}{0}$	2	1 $\frac{0}{0}$
Świtezianka	152	3	2 $\frac{0}{0}$	1	—
To lubię	140	4	3 $\frac{0}{0}$	1	—
Tukaj	295	16	6 $\frac{0}{0}$	6	2 $\frac{0}{0}$
Lilje	354	4	1 $\frac{0}{0}$	2	—
Trzech Budrysów	49	1	2 $\frac{0}{0}$	1	2 $\frac{0}{0}$
Ucieczka	165	3	2 $\frac{0}{0}$	2	1 $\frac{0}{0}$
W imioniku H. H.	8	8	100 $\frac{0}{0}$	1	13 $\frac{0}{0}$
Godzina	62	2	3 $\frac{0}{0}$	1	1 $\frac{0}{0}$
Dumania	52	6	11 $\frac{0}{0}$	1	2 $\frac{0}{0}$
Na pokój grecki	60	2	3 $\frac{0}{0}$	1	1 $\frac{0}{0}$
Popas w Upicie	140	10	7 $\frac{0}{0}$	2	1 $\frac{0}{0}$
Rezygnacja	14	14	100 $\frac{0}{0}$	1	7 $\frac{0}{0}$
Dobry wieczór	14	8	53 $\frac{0}{0}$	1	7 $\frac{0}{0}$
Do wizytujących	14	14	100 $\frac{0}{0}$	1	7 $\frac{0}{0}$
Pożegnanie	14	2	14 $\frac{0}{0}$	2	14 $\frac{0}{0}$
Ekskuza	14	1	7 $\frac{0}{0}$	1	7 $\frac{0}{0}$
Cisza morska	14	6	43 $\frac{0}{0}$	1	7 $\frac{0}{0}$
Reduta Ordona	118	8	7 $\frac{0}{0}$	1	—
Pies i wilk	50	2	4 $\frac{0}{0}$	1	2 $\frac{0}{0}$
Pchła i rabin	14	1	7 $\frac{0}{0}$	1	7 $\frac{0}{0}$
Przyjaciele	31	1	3 $\frac{0}{0}$	1	3 $\frac{0}{0}$
Zając i żaba	29	4	14 $\frac{0}{0}$	1	3 $\frac{0}{0}$
Koza, kozka — —	40	3	7 $\frac{0}{0}$	1	2 $\frac{0}{0}$
Lis i kozioł	33	1	3 $\frac{0}{0}$	1	3 $\frac{0}{0}$
Trójka koni	35	1	3 $\frac{0}{0}$	1	3 $\frac{0}{0}$
Chłop i żmija	34	4	11 $\frac{0}{0}$	1	3 $\frac{0}{0}$
Osiół i pies	56	2	3 $\frac{0}{0}$	1	2 $\frac{0}{0}$
Golono, strzyżono	99	1	1 $\frac{0}{0}$	1	1 $\frac{0}{0}$
Król Bobo	138	3	2 $\frac{0}{0}$	1	—
Rozmowa wieczorna	43	17	40 $\frac{0}{0}$	1	2 $\frac{0}{0}$
Rozum i wiara	52	16	33 $\frac{0}{0}$	1	2 $\frac{0}{0}$
Arcymistrz	24	6	25 $\frac{0}{0}$	1	3 $\frac{0}{0}$

TYTUŁ UTWORU	Ilość wierszy	Ilość wierszy w zd. gn.	% wierszy	Ilość zdań gnom.	% zdań
Mędracy	29	4	14 ⁰ / ₁₀₀	1	3 ⁰ / ₁₀₀
Pytasz za co Bóg?	12	12	100 ⁰ / ₁₀₀	1	8 ⁰ / ₁₀₀
Ręce za lud walczące	4	4	100 ⁰ / ₁₀₀	1	28 ⁰ / ₁₀₀
Snuć miłość	12	12	100 ⁰ / ₁₀₀	1	8 ⁰ / ₁₀₀
Śniła się zima	88	2	2 ⁰ / ₁₀₀	1	1 ⁰ / ₁₀₀
Samolub	166	3	2 ⁰ / ₁₀₀	3	2 ⁰ / ₁₀₀
Ja rymów nie dobieram	10	2	20 ⁰ / ₁₀₀	1	10 ⁰ / ₁₀₀
Grażyna	1191	38	3 ⁰ / ₁₀₀	8	—
Dziady I.	500	55	10 ⁰ / ₁₀₀	8	1 ⁰ / ₁₀₀
Dziady II.	622	7	1 ⁰ / ₁₀₀	3	—
Dziady IV.	1303	140	10 ⁰ / ₁₀₀	29	2 ⁰ / ₁₀₀
Konrad Wallenrod	1901	65	3 ⁰ / ₁₀₀	17	—
Dziady III.	2646	109	4 ⁰ / ₁₀₀	25	—
Pan Tadeusz	8711	250	3 ⁰ / ₁₀₀	94	1 ⁰ / ₁₀₀

6⁰/₁₀₀ rozciągłości zdań gnomicznych we wierszach — to procent przeciętny.

Przyjmijmy, że utwory, w których liczba wierszy „gnomów“ przekracza ów procent — to utwory wybitnie uposażone, a otrzymamy następujące zestawienie:

7 utworów w zupełności gnomicznych:

- | | | |
|---------------------------------|---|-------------------------------------|
| 1) Powinszowania | } | zasługują na uwydatnienie: 2, 5, 7. |
| 2) W imionniku H. Hołowińskiej. | | |
| 3) Rezygnacja | | |
| 4) Do wizytujących | | |
| 5) Pytasz za co Bóg? | | |
| 6) Ręce za lud walczące | | |
| 7) Snuć miłość — — — | | |

Nadto, w porządku malejącym:

- | | | | |
|----------------------|----------------------------------|------------------------|----------------------------------|
| 1) Oda do młodości | 87 ⁰ / ₁₀₀ | 8) Pieśń filaretów | 28 ⁰ / ₁₀₀ |
| 2) Pieśń Adamowa | 71 ⁰ / ₁₀₀ | 9) Już się z pogodnych | |
| 3) Dobrywieczór | 53 ⁰ / ₁₀₀ | niebios | 85 ⁰ / ₁₀₀ |
| 4) Cisza morska | 43 ⁰ / ₁₀₀ | 10) Arcymistrz | 25 ⁰ / ₁₀₀ |
| 5) Żeglarz | 41 ⁰ / ₁₀₀ | 11) Ja rymów... | 20 ⁰ / ₁₀₀ |
| 6) Rozmowa wieczorna | 40 ⁰ / ₁₀₀ | 12) Do J. Lelewela | 14 ⁰ / ₁₀₀ |
| 7) Rozum i wiara | 33 ⁰ / ₁₀₀ | 13) Pożegnanie | 14 ⁰ / ₁₀₀ |

14) Zając i żaba	14 ¹ / ₀	20) Dziady IV.	10 ⁰ / ₀
15) Mędrcy	14 ⁰ / ₀	21) Popas w Upicie	7 ⁰ / ₀
16) Dumania...	11 ⁰ / ₀	22) Ekskuza	7 ¹ / ₀
17) Chłop i żmija	11 ⁰ / ₀	23) Reduta Ordon	7 ⁰ / ₀
18) Pierwiosnek	10 ⁰ / ₀	24) Pchła i rabin	7 ¹ / ₀
19) Dziady I.	10 ¹ / ₀	25) Koza, kozka i wilk	7 ¹ / ₀

Wielkość procentu wierszy zdań gnomicznych, nie stwierdza w tem zestawieniu ważności roli, lecz jej obszerność. Często wysoki procent może świadczyć tylko o rozwlekłości powiedzeń. — Jak widzimy — najkorzystniejszy stosunek ilości wierszy zdań ogólnych do danego utworu wykazują utwory drobne, a to uprawnia nas do twierdzenia, iż „drobność“ utworu w pewnych granicach łączy się ściśle z płodnością w zdania gnomiczne; lakoniczność formy wogóle wpływa na zaistnienie swego rodzaju lakoniczności: zdania gnomicznego.

Jeżeli chodzi o stosunek ilości zdań do ilości wierszy w danym utworze — to sprawa przedstawia się tak:

Największą (względnie) ilość zdań posiadają:

1) Pan Tadeusz	91	11) Już się z pogodnych...	5
2) Dziady IV.	29	12) Pieśń Adamowa	4
3) Dziady III.	25	13) Pieśń Filaretów	4
4) Konrad Wallenrod	17	14) Samolub	3
5) Grażyna	8	15) Dziady II.	3
6) Dziady I.	8	16) Święteż	2
7) Warcaby	6	17) Lilje	2
8) Oda do młodości	6	18) Ucieczka	2
9) Do J. Lelewela	6	19) Popas w Upicie	2
10) Tukaj	6	20) Pożegnanie	2

Reszta po jednym zdaniu.

Skoro jednak uwzględnimy długość utworu — wtedy do najlepiej uposażonych zaliczyć trzeba:

1) Pieśń Adamowa	17 ¹ / ₀	6) Już się z pogodnych	5 ¹ / ₀
2) Pożegnanie	14 ⁰ / ₀	7) Do J. Lelewela	2 ⁰ / ₀
3) Żeglarz	8 ⁰ / ₀	8) Tukaj	2 ⁰ / ₀
4) Pieśń Filaretów	7 ⁰ / ₀	9) Samolub	2 ⁰ / ₀
5) Oda do młodości	7 ¹ / ₀	10) Dziady IV.	2 ⁰ / ₀

11) Dziady I. 1% 12) Pan Tadeusz 1%

A więc wyróżniają się korzystnym stosunkiem zdań do całości utworów przedewszystkiem drobne, programowe, charakterystyczne utwory młodzieńcze : z większych : 3.

Ilość zdań w „okresach“ :

Twórczość drobna: do r. 1825 — 56 zdań
po r. „ — 37 „

Przerost zdań w I. okr. tłumaczyć należy wyraźną skłonnością do uogólnień, co specjalnie w niektórych utworach zwraca uwagę, n. p.: „Już się z pogodnych niebios“ : 9, „Warcaby“ : 6, „Oda do młodości“ : 6, „Do J. Lelewela“ : 6, „Tukaj“ 6,

W II. okr. daje się stwierdzić znaczniejsza głębokość myśli i skupienie, co pozostaje również w związku z mniejszą ilością zdań gnomicznych.

Jeśli chodzi o utwory większe — trudno o stwierdzenie czegoś konkretnego w podobnym względzie.

Zwartość powiedzeń :

jednowierszowych	74	11 wierszowych	1
2	70	12	9
2	21	13	4
4	31	15	1
5	10	16	3
6	13	17	2
7	3	18	1
8	18	19	1
9	1	21	1
10	3	27	1

Przeważają zatem zdania najkrótsze: jedno- i dwuwierszowe; nadto parzysto-wierszowe stale występują luźniej.

Trzynastozgłoskowiec jedno- i dwuwierszowy — to powszechnie panująca forma zdań gnomicznych w utworach Mickiewicza.

Osoby wypowiadające :

- 1) Autor w 34 drobnych utworach zdań: 68
 w 3 utworach większych „ 25
 Grażyna 2, Konr. 6, Tad. 17
 razem . 93

W balladach:

2) Kwiatek	1	7) Głos z daleka	1	} zgodnie z cha- rakterem ballad.
3) Wodnica	1	8) Pustelnik	1	
4) Dziewica	1	9) Stary budrys	1	
5) Józio	1	10) Kuma - widma	1	
6) Tukaj	5	11) Kochanek	1	

W bajkach: 12) Wilk 1, 13) Pchła 1, 14) Zając 1, 15) Koza 1, 16) Lis 1 zgodnie z charakterem bajek.

W różnych wierszach: 17) Sługa kościoła 1, 18) Samolub: 3.

Grażyna:

19) Grażyna	1
20) Rymwid	5
21) Litawor	1
22) Komtur	1

Dziady I:

23) Dziewica	2
24) Chór młodz.	1
25) Guślarz	3
26) Młodzież	1
27) Starzec	1

Dziady II:

28) Aniołek 1, 29) Widmo 1, 30) Dziewczyna 1,

Dziady IV:

31) Pustelnik — Gustaw 17, 32) Ksiądz 12.

Konrad Wallenrod:

33) Halban 4, 34) Aldona 3, 35) Konrad 4.

Dziady III:

36) Więzień	1	44) Kapral	1
37) Anioł	3	45) X. Piotr	2
38) Chór duch. noc.	1	46) Archanioł I.	1
39) Duchy z prawej	1	47) Archanioł II.	1
40) Duch	1	48) Chór arch.	1
41) Frejend	1	49) Niemojewski	1
42) Żegota	1	50) Literat IV	1
43) Konrad	5	51) Senator	2

Pan Tadeusz:

52) Robak	10	56) Telimena	6
53) Sędzia	10	57) Gerwazy	6
54) Wojski	10	58) Hrabia	4
55) Rykow	8	59) Podkomorzy	3

60) Tadeusz	4	64) Maciej	2
61) Asesor	2	65) Protazy	2
62) Skołuba	2	66) Płut	1
63) Kropiciel	2	67) Buchman	1

Cała galerja typów! Są tu wszystkie ważne postacie, bohaterowie utworów i typy charakterystyczne dla rodzaju twórczości. — Oto jeszcze jeden walny dowód wielkości roli zdań gnomicznych.

Tak zarysowuje się rola powiedzeń gnomicznych, oceniania zewnętrznje a w części też istotnie.¹⁾

Charakter zdań gnomicznych.

Zdania gnomiczne drobnych utworów omówiono już pod tym kątem widzenia — oddzielnie. Obecnie podamy uwagi sumaryczne.

Na ogólną liczbę 275-ciu — 15 nie posiada wartości pozytywnej. Ten brak tłumaczy się nastrojami destruktywnymi, w których zdania te zaistniały: ironją, szyderstwem, kpieniem, sceptyzmem, rozpaczą; złym charakterem osoby mówiącej, ograniczonością, krytyką niewczesną, naturą złą.

Ton zdań :

1) Podniosłe 23, 2) poważne 297, 3) z humorem 8, 4) szydercze 5, 5) ironiczne 4, 6) lekkie 3, 7) z goryczą 2, 8) dowcipne 2, 9) kpiące 1, 10) sceptyczne 2.

Olbrzymia przewaga zdań poważnych — to dodatnia strona ich znaczenia i roli.

Zdań orzekających	223
„ wykrzyknikowych	33
„ pytających	14

Niemal $\frac{2}{3}$ całości — to nakazy, przestrogi i pouczenia. — Przy takim układzie rzeczy — mimowoli nasuwa się myśl, że etyczny cel widnieje najwyraźniej w zdaniach gnomicznych. Tak też jest istotnie.

Lepiej tę rzecz wyjaśni zestawienie problemów, dających się utworzyć w obrębie zdań :

1) Działanie	55 zdań
2) Miłość, nienawiść, przyjaźń, egoizm	47 „
3) Człowiek, Bóg, Bóg a człowiek	39 „
4) Życie, śmierć	28 „

¹⁾ Nie uwzględnia się w ogólnem omówieniu „Zdań i uwag“, ponieważ tworzą one odrębną grupę samoistną.

5) Ojczyzna	20 zdań
6) Wielkość, sława, cnota, piękno, mądrość, głupota	19 „
7) Szczęście, nieszczęście	18 „
8) Świat a duch, rozum a natura, prawdy martwe i żywe, rozum a serce, myśl a uczucie	12 „
9) Nauka	4 „

R o l a z d a ń g n o m i c z n y c h.

Znaczenie ogólne omówiono już w poszczególnych rozdziałach i w części ogólnej.

Chodzi obecnie o przypomnienie w zarysie roli zdań w stosunku do utworów.

W przeważającej większości drobnych utworów są zdania gnomiczne ośrodkami myślowymi, wyrazem idei, wnioskiem ogólnym. Spełniają one często rolę „ostrza“ epigramatycznego i są czemś nieodzownem. Przy ich pomocy, autor wypełnia program utworów, skupiając uwagę czytelnika na ogólnych refleksjach i wskazaniach. Ponieważ utwory drobne reprezentują czysty typ liryki myśli, a opisowość na dalszym w nich planie — stąd brak zdań charakteryzujących.

Grażyna: zdania naświetlają rolę, szczególnie rolę Rymwida, oraz litewskość powieści.

Dziady I: zdania odtwarzają specyficzne nastroje i wnikają w ideę „Dziadów“.

„ II.: głębokie, Boże prawdy etyczne — nakazy.

„ IV.: zdania gnomiczne charakteryzują i odtwarzają stan psych., obłąkanego z miłości Gustawa, odtwarzają atmosferę religijną, łączą się z programowością utworu i odrębnością poglądu na świat i życie.

Konrad W.: zdania spełniają specjalną rolę charakteryzującą, zwłaszcza jeśli chodzi o osobę Konrada, nadto charakteryzują stany duchowe i stwarzają uwagi przygodne.

Dziady III. zdania wydobywają naczelną ideę, stronę religijną, narodową i filozoficzną utworu.

Pan Tad.: 1) zdania gnomiczne uwydatniają związek utworu z ludźmi, i epoką, 2) ogólność czystego typu, 3) naświetlają specjalnie silnie: a) sferę narodową b) sprawę uczuć 4) odtwarzają stany psychiczne, wyjaśniają sytuacje, argumentują, charakteryzują, uogólniają, stwierdzają stosunki między postaciami, motywują postępowanie, służą do zadania ciosu, wyrażają potępienie i t. p.

Rozległość oraz ważność roli zdań gnomicznych, potwierdza ich istotność w twórczości, której bez uwzględnienia tej roli, nie można poznać mniej lub więcej doskonale.

„Zdania i uwagi“

„Zdania i uwagi“, jako odrębny i jedyny poetycki zbiór myśli w twórczości A. Mickiewicza — wymagają ze strony rozpatryującego odrębnego ustosunkowania się. Skoro odpada możliwość śledzenia stosunku myśli wyodrębnionej do utworu, pozostaje do wydobycia znaczenie myśli, jej rola w zbiorze i ogólna wartość zbioru na tle całokształtu twórczości poetyckiej Mickiewicza.

„Zdania i uwagi“ — to szereg drobnych, prawie zawsze samoistnych utworów, które razem wzięte, jako zbiór myśli — nie są zwartą całością, ze względu na różny w ich obrębie poziom i brak jednolitej wytycznej w całokształcie twórczego przedsięwzięcia.

„Zdania i uwagi“ — to *silva rerum*, nie tylko ze względu na zakres treści, lecz także jeśli chodzi o okoliczności genetyczne. Wynika stąd znaczna trudność przy ścisłym ustaleniu ich roli i znaczenia.

Ułatwia zadanie świadomość, że ogólny charakter „myśli“ „z dzieł Jakuba Bemego, Anioła Ślązaka i Sę-Martena“ — pozwala się określić, jako: mistyczo-religijny.

Jaki taki wgląd w mistycyzm i religijność Mickiewicza, może wyjaśnić wiele w sprawie roli „zdań i uwag“, i na odwrót: „zdania i uwagi“ — to dokument ważny dla wyjaśnienia kierunku zainteresowań mistyczo-religijnych twórcy.

W strukturze psychicznej Mickiewicza najwybitniejsze miejsce należy się uczuciu. Rolę uczucia, siłę jego, jako potęgi życiowej, poznawczej — uwydatnia poeta w wielu miejscach na przestrzeni swych dzieł. I tem tłumaczy się bogactwo ustosunkowań twórcy „Dziadów“ do ludzi i Boga.

Wiara nie opuszczała wielkiego człowieka-pielgrzyma i ona jest kluczem, otwierającym wrota cudownych pałaców jego potężnego ducha.

W bogatej skali ustosunkowań Mickiewicza do ludzi, rzeczy i zaświatów — dostojne miejsce dźierży Bóg. Do Niego wspinał się autor „Sonetów“ przez trud życia i mękę narodu. Bogu chciał wydrzeć tajemnice losów narodu i ludzkości, a gdy poniósł klęskę — szedł naprzód, wierzył i kazał wierzyć.

W latach 1832—4 ważnemi czynnikami rozwoju religijnych zainteresowań Mickiewicza — pokrewni mu duchem: Lamennais i Montalembert, złączeni z nim wspólnością myśli i dążeń.

Gdy warunki życia twórcy Pana Tadeusza — tak się ułożą, że cichnie w nim i cichnąć musi wielki twórca w literaturze, budzi się człowiek, pragnący realizacji szczytnych myśli i gorących przekonań. — W końcu r. 1833 zorganizował Mickiewicz Towarzystwo Braci Zjednoczonych, z którego później wyrosło za jego podniętą zakon Zmartwychwstania Pańskiego.

Odrodzenie religijne na emigracji staje się głównie dziełem Mickiewicza i jest jedną z największych jego zasług społecznych¹⁾.

W związku z ożywczem działaniem na emigrację w duchu religijnym — wzrasta twórca Ksiąg pielgrzymstwa w potęgę ducha religijnego: pokorny, prowadząc ciche życie — oddaje się zgłębianiu dzieł teozoficznych i mistycznych²⁾.

Ciągle otwarta kwestja stopnia oryginalności „zdań i uwag“, nie przesądza sprawy ich znaczenia; dobór myśli z dzieł obcych może być dowodem oryginalności myślenia autora zbioru, zwłaszcza, gdy można dopatrzeć się podobieństw w jego zasadach życiowych i dziełach t. zw. oryginalnych.

1) J. Kallenbach — A. Mickiewicz T. II. s. 223.

2) „ „ „ T. II. s. 225, 226: „Już podczas pobytu swego w Dreźnie zasmakował poeta w utworach mistycznych. h. W biblio-

Na czoło wysuwa się tu wpływ Jakóba Boehmego¹⁾ i Saint - Martina²⁾, których Mickiewicz nazwał prorokami.

Charakterystycznym przykładem wpływu J. Boehmego i Saint - Martina na Mickiewicza, pod naszym kątem patrzenia — są „Zdania i uwagi“, które jako efekt pracy twórczych rozmyślań Mickiewicza, stanowią jeden z ciekawych przejawów literackich, myśli mistyczo - religijnej.

Są one zjawiskiem, zrodzonym w głębokich pokładach duszy, w mękach szukającej Boga i dążącej do Niego z wiarą w trudzie twórczym i czynach przebogatego żywota — z myślą o szczęściu człowieka, zwycięskiego w walce z szatanem i własną niedoskonałością.

Rozmyślenia o Bogu, ludziach i rzeczach — mogą wyrastać na tle ciekawości do przenikania istoty zagadnień, —

tece dreźnieńskiej poszukiwał mistyków. W Paryżu zaś, równocześnie z pisanem Pana Tadeusza, zgłębiał dzieła przypisywane Św. Djonizemu Areopagicie, owiane mistycyzmem, czytał najwięcej dzieła Saint - Martina, teologiczne Baadera, zachwycał się wizjami o męce Chrystusa Pana mniszki Katarzyny z Emmerich („naszem zdaniem, najwznioślejsze poema i wyższe od Klopstocka“). Upodobanie w książkach mistycznych zwróciło wtedy uwagę Bohdana Zaleskiego: „Błogie wieczory zimowe u Adama w r. 1833. nie zamierzchną nigdy w pamięci przyjaciół. — W uroczystych godzinach z lubością rozprawił (Adam) o tajemnicach zaziemskiego życia, o świecie duchów i hierarchji ich wedle świętego Djonizego Areopagity, jednym słowem do subtelności mistycznych miał już od owego czasu niepowściągnięta skłonność“.

Wydaje się nam, że uwagi prof. Kallenb. na temat mistycyzmu (T. II. s. 236) spełnią w tem miejscu o tyle swe zdanie, że wprowadzą w zagadnienie mistycyzmu — Przytaczamy: Mistycyzm jest to rozpojenie ducha ludzkiego przez ciągłe, namiętne i gorączkowe zatapianie się w Bogu. Ktokolwiek z łatwym uśmiechem lekceważenia wzrusza ramionami nad „obłądem“ mistycyzmu, ten dowodzi tylko, że nigdy nic w życiu prawdziwie i gorąco nie kochał, że z miłości nie szalał: a w takim razie trudno mu dać pojęcie, jaką rozkoszą dla duszy jest roztopienie się w jednym wyłącznie przedmiocie, zwłaszcza kiedy przedmiot ten jest niezmierny, nieskończony — jak Bóg. Ale kto szczerze chociażby po ludzku tylko kochał, ten niech w wspomnieniach swoich wskrzesi ów błogi stan uniesienia, zachwytu, łez radosnych i wzruszeń (religijnych), rozpierających pierś i niech temu wszystkiemu da w myśli swej niezmierną przestrzeń i cel wiekowy, niech da za tło mleczną drogę gwiazd i niech się wzniesie nad miljarde słońc rozsianych w bezmiarze — a poczuje czem jest dla niektórych dusz mistycyzm“.

¹⁾ Jakób Boehme (1575—1624) „Vater der theosophischen Mystik. — Es herrscht in seinen Schriften eine Dämmerung, wie in einem gotischen

mogą rodzić się z potrzeby zbudowania poglądu na świat, łącząc się w jednym i drugim wypadku ze skłonnością rozwikłania tego, co niepokoi, bywa nierzadko groźne, a nad czem żaden człowiek, który przeszedł miarę „zjadacza chleba“ — do porządku nie przechodzi.

U twórcy wielkiego rozmyślenia o Bogu i świecie muszą znajdować swe źródła w bogactwie ducha i często gęsto przejawiać się z konieczności. Walka o jasność świata, o szczęście i stwarzanie horyzontów, mającego się wcielać ideału — to najogólniej dziedzina wszystkich tych, którym tytuł wielkości nie przypadł w udziale, jako czcza ozdoba, — dla których istnieje mus dążenia do coraz wyższych sfer — dla życia, a nie dla sztuki.

Z życia zrodzona, do życia wracająca twórczość Mickiewicza — nosi na sobie cechy wyraźnej walki o głębokie znaczenie tułaczki ziemskiej, związanej z oceanem nieznanego — co przejawia się w ustawicznym podkreślaniu i uznawaniu rzeczywistości pozamaterjalnej, a z drugiej strony jest walką ze złem.

Etyczna³⁾ natura twórcy „Ody do młodości“ pogrążała się chętnie w poszukiwaniach należytego stosunku do Boga, rzeczy i ludzi, utrwalając swe dążności w dogmatycznych ujęciach myśli.

Dom, in welchem das Licht durch buntbemalte Fenster fällt. Daher die zauberhafte Wirkung, die er auf viele Gemüter macht. Der Hauptgedanke des Böhmeschen Philosophierens ist der, dass die Selbstunterscheidung, die innere Entzweiung, wesentliche Bestimmung des Geistes u. daher Gottes sei, sofern Gott als Geist gefasst werden soll. Lebendiger Geist ist nach Böhme Gott nur, wenn und inwiefern er den Unterschied von sich selbst begreift, und an diesem andern, an diesem Unterschiede in sich selbst Gegenstand, offenbar Bewusstsein ist. Der Unterschied von Gott in Gott selbst ist allein die Quelle seiner und aller Aktuosität und Spontaneität, die Sprung und Sprudelquelle selbstthätigen, das Bewusstsein auch sich selbst wirkenden und heraus-schöpfenden Lebens. (Schwegler — Geschichte der Philosophie S. 214).

Mickiewicz uważał Boehmego za największego z mistyków nowoczesnych.

²⁾ Mistyczny pisarz francuski (1743 - 1803), krzewiciel idei Boehmego we Francji. Rozpatrzeniem mistycyzmu nauki oraz wpływu Saint - Martina na Mickiewicza zajął się między innymi prof. J. Kallenbach w swej monografji (T. II. s. 229 - 239); pisma Saint - Martina są mieszaniną pojęć religijnych (s. 235) — oprócz zachwyków i uniesień religijnych, które mogły się Mickiewiczowi - pocie i Saint - Martina podobać, znajdował tam pielgrzym polski skarbiec nieprzebrany rad, spostrzeżeń, uwag praktycznych (s. 238).

³⁾ Literatura słow. — lekcja X. 28. l. 1842.: „dążność moralna jest jedynym celem społeczeństwa ludzkiego“.

Skoro pod tym kątem widzenia spoglądniemy na „zдания i uwagi“ — zauważymy, że nie są one odosobnionym produktem dociekań ducha, że ich związek z całą twórczością jest ścisły i nierozzerwalny, wszędzie tam, gdzie problem religijno-filozoficzny zaistniał dla Mickiewicza. Taki stan rzeczy wynikał z naturalnej ewolucji ducha w kierunku zainteresowań ku Bogu i porządkowi rzeczy.

Związek najistotniejszy „zdań i uwag“ z twórczością poetycką Mickiewicza daje się z łatwością wysledzić przede wszystkim w obrębie cyklu liryki religijnej, w „Dziadach“ wogóle, a ich części III. w szczególności.

A nadto, na religijno - biblijnym duchu oparł się zrab prawd w „Księgach pielgrz. i narodu polskiego“; religijnością tchną listy i przemówienia, artykuły polityczne. Z wielu bardzo wielu kart Literatury słow. przemawia do nas Mickiewicz odkrywca i propagator najprostrzych a zapomnianych prawd o Bogu i Jego wskazaniach, które chciał widzieć realizowane w życiu jednostkowym, rodzinnym i społecznym¹⁾.

Biblia jako najwyższa magistra vitae — odegrała w życiu i twórczości Mickiewicza rolę znamionną.

Zestawienie rozlicznych podobnych lub niemal identycznych zdań ogólnych w twórczości Mickiewicza wogóle ze „zdaniem i uwagami“ — nie mogło stać się terenem naszych rozpatrywań — z powodu ich określonego kierunku. Stwierdzamy więc jedynie fakt, świadczący o wielkiej żywotności prawd, poruszanych w „Zdaniach i uwagach“.

„Zdania i uwagi“ — to najpełniejszy wyraz myśli i refleksyj uczuciowych, o zdecydowanym kierunku religijnym — to dokument ewolucji ducha i wzmagających się zainteresowań mistyczno - religijnych — to psychologiczny dokument dla roli uczucia i wiary w życiu Mickiewicza.

W najogólniejszym ujęciu znaczenie „Zdań i uwag“ tkwi w bogactwie skali prawd i zagadnień najżywoźniejszych dla człowieka. Oto zakres: prawda, dusza, świat, Bóg, szatan, grzech, życie doczesne i pośmiertne, szczęście, człowiek w stosunku do bliźnich, działanie, mądrość, wielkość, cnota i t. p.

¹⁾ Listy i przemówienia: Do Bohd. Zaleskiego, Paryż 9 lut. 1847. „z Pana tylko ciągnijmy wszystko i dążmy do pełności wiary“. „Skład zasad“ Rzym 29 mar. 1848 r: „Słowo Boże w Ewangelji zwiastowane, prawem narodów ojczystem i społecznem“.

Najobszerniej zarysowują się prawdy o Bogu (39), działaniu (21), mądrości i głupocie (18), o życiu doczesnym i pośmiertnym (16), oraz o szatanie (15).

Prawdy to zrodzone w nastroju podniosłym, w intuicji i rozmyślaniach, duchem wyczute, — niby w myśl wskazania : „ucz się słuchać i rozumieć poszepty instynktu ; duch częściej z tobą rozmawia, niż się zdaje“.

Zakończenie.

Trudna to rzecz należycie ocenić dorobek twórczy autora tej miary, co Mickiewicz. Bogactwo ducha i myśli jest bogactwem i rozległością ustosunkowań do życia, świata, rzeczy, ludzi i zjawisk. Tu nie wystarcza już sąd — ocena, a przesadą tracą hymny pochwalne. Skaleę myśli trzeba przeżyć, przetrwać, myśląc i wnikając i to z tem nastawieniem, by stawać się doskonalszym i wzbogacać życie w treść istotną.

Ogarnianie myślą przeróżnych zagadnień, od najbliższych do najistotniejszych, wskazywanie drogi do wielkości, drogi, wiodącej poprzez trud i miłość, podkreślanie ważności działania w życiu, uczuciowe wnikanie w spłot jego tajemnic i na uczuciu oparty pogląd na świat, regulowanie stosunku człowieka do człowieka, ojczyzny i Boga, dopatrywanie się celu w życiu, związku z życiem pozagrobowym, wskazań etycznych źródło obfite, — oto w zarysie strefa zagadnień zdań gnomicznych Mickiewicza.

Bogactwo i obfitość myśli — to przejaw bogactwa doświadczenia życiowego, któremu warto się dać prowadzić przez labirynt życia, jego niedole i nędze.

A jeśli wśród nich są rzeczy niezniszczalne, jeśli są zasady niezachwiane w tem życiu, które często zasad nie cierpi — tem większą mądrość: przejście się najwyższemi zasadami, oddanie się im w służbę, mądrość i korzyść realna: łatwość życia i skuteczność walki z jego trudnościami¹⁾.

Rok Mickiewiczowski 1898 — zdania A. Mickiewicza.

¹⁾ Myśli (wybrał Ign. Chrzanowski) Rzeczpospolita 7. III. 1922 r.: Przejście się najwyższemi zasadami, oddanie się im w służbę, nadaje większą łatwość życia i przez największych niebezpieczeństw otchłani i trudności swobodnie przeprowadza". Aleks. Wielopolski „Myśl i uwagi" (130).

Niedolę życia rodzi zło we wszelakiej postaci. To, co zabezpiecza triumf dobra nad złem — to rzeczy najcenniejsze w życiu. Do triumfu wspina się każdy człowiek; wszyscy szukają dróg i doskonałości stosunku do życia. Tak stwarzany bywa i ustawicznie odnawiany problem dobra i zła. Wielki głos w tej mierze przyznać musimy Mickiewiczowi, który umiał stać się autorytem w walce o dobro dla mas całych. Dla Niego istniał przedewszystkiem problem dobrego i złego¹⁾. On umiał wstrząsać sumienia i palić w płomieniu żaru serca złość i podłość, potępiać tych, „co na świat idą z północą“. Jemu wodzostwo przyznał sam naród, wodzostwo zdobyte siłą uczucia, które jest najwybitniejszym rysem Jego struktury psychicznej i wieje z kart jego dzieł, sercem pisanych, z życia i czynów.

Myśli Mickiewicza w tem, co w nich najcenniejsze — to przedewszystkiem sprawa uczucia.

Któż drugi czuł tak ogromnie żywo zaskrzepłość i często nicość prawd rozumowych, które „nie obowiązują do niczego“?

Kto wydobył z duszy ów ton — tak obcy światu samolubów, podłości i mędrkowania?

Kto wzniecił święty pożar buntu miłości przeciw tyranji porządku rzeczy?

Czy Jego ocena i wyczuwanie „prawd żywych“ — to nie odkrycie i odkrywanie wieczyste?

Kto prościej ujął główne wskazania życia we w miłości Boga, ludzi, piękna i wielkości, opartej na dobroci i trudzie — poza Pismem św.?

Czyż nie są to myśli godne największych filozofów:

Człowiek nie jest stworzony na łzy i uśmiechy.
 Ale dla dobra bliźnich swoich, ludzi.
 Jakkolwiek w twardej Bóg doświadcza próbie,
 Zapomnij o swym proszku, zważ na ogrom świata;
 Ta myśl wielka pomniejsze zapaly przystudzi.
 Sługa Boży pracuje do późnego lata,
 Gnuśnik tylko zawczasu zamyka się w grobie,
 Nim go Pan trąbą straszliwą przebudzi.

(Dziady IV. s. 91, w. 491 8).

¹⁾ A Górski: „Mousalvat“. Warsz. — Krak. 1908: „Dla Mickiewicza istnieje przedewszystkiem problem dobrego i złego“ s. 170.

lub :

„ — — życie nie jest to sztuka lub rzemiosło, o którym starzy tylko i doświadczeni radzić umieją ; tu im kto lepszy, ten więcej umie“ (Do Hieron. Kajsiewicza w Angers. Par. 31. octob. 1835).

Twórcy „Dziadów“ nieśmiertelne dzieła — czyny — to prawo najwyższe do powiedzenia o sobie : exegi monumentum — — — Ni ząb czasu ni wieków szereg nie zniszczy ich ; i długo, długo jeszcze iść trzeba i wspinać się mozolnie ku tym szczytom myśli, które zdobył Mickiewicz. Bo prawdy najczystsze — to prawdy najdłużej pozostające w ukryciu i zapomnieniu.

Jaśli chodzi o zdania gnomiczne w poezji, dorobek ten nie jest należycie ustosunkowany do prozy, dwukrotnie obszerniejszej i bogatszej w zdania¹⁾. Stwierdzić jednak należy, że główne tory dla myśli, przewijających się przez wszystkie karty twórczości Mickiewicza, zarysowują się wyraziście w poezji.

A myśli te zbliżają nas do idei utworów, są ich wypełnieniem i utrwaleniem. Dowód to wewnętrznej harmonji w twórczości.

Tak więc trwałość dzieł Mickiewicza polega w części na roli zdań gnomicznych.

A jeśli nie wszystko w nich na jedną miarę, jeśli są tam i rzeczy błahe, to jest to także ich stroną dodatnią, jako wyraz możliwie pełnego poglądu na życie w szczegółach.

Zapewne, na szczęście daleki jest twórca „Pana Tadeusza“ od kalkulacyj myślowych, stwarzających pozory nadzwyczajności i zaciemniających często. — — — Prawdy Jego można odrzucić, ale przyjąwszy musi się w nie wierzyć. Pozostaje to w związku z ich prymitywnością i siłą sugestji.

Niezawsze wydobywa Mickiewicz w swych zdaniach surową prawdę. W każdym jednak razie naprowadza na nią, pobudza do myślenia, ożywia i zachęca. I w tem także widoczna wielkość roli jego zdań gnomicznych.

1) Zdania gnom. w prozie :	6) Artykuły z Pielgrzymą	42	
1) Nieznane pisma	47	7) Trybuna Ludów	57
2) Listy i przemów.	203	8) Varia	42
3) Fragmenty wykł. w Loz.	10	9) Żywoł A. Mick. — Wł. Mick.	
4) Lit. słow.	187	Dodatek	20
5) Księgi pielgrzymstwa	37	razem	645

Zestawienie utworów i oznaczenie miejsc zdań gnomicznych¹⁾, wedle kolejności rozpatrywane.

Już się z pogodnych niebios	w. 20, 25 - 28, 29 - 32, 33 - 34, 41 - 46, 51 - 52, 56, 71 - 72, 96 - 108.
Pieśń Adamowa	w. 5 - 8, 9 - 11, 15 - 21, 23 - 26.
Pieśń Filaretów	w. 1 - 2, 21, 23 - 24, 29 - 32, 41 - 48.
Oda do młodości	w. 8 - 15, 24, 25, 16 - 27, 28 - 35, 36, 47, 48 - 51, 66 - 71.
Romantyczność	w. 66 - 9.
Żeglarz	w. 6 - 20, 31 - 35, 48.
Do Joachima Lelewela	w. 5, 10, 35, 40, 69 - 76, 79 - 86, 89 - 92, 191 - 2.
W imionniku H. Hołowińskiej: cały utwór.	
Cisza morska	w. 9 - 14.
Reduta Ordowa	w. 111, 118.
Rozmowa wieczorna	w. 9 - 16, 20 - 25.
Rozum i wiara	w. 37 - 52.
Arcymistrz	w. 19 - 24.
Mędracy	w. 25 - 29.
Pytasz za co Bóg	w. 3, 6, 9, 10.
Snuć miłość	w. całości.
Ja rymów nie dobieram	w. 9, 10.
Powinzowanie	w. całości.
Godzina	w. 45, 46.
Dumania w dzień odjazdu	w. 43 - 47.
Rezygnacja	w. całości.
Dobrywieczór	w. 9 - 14.
Do wizytujących	w. całości.
Ekskuza	w. 14.
Samolub	w. 1, 69, 70.
Pierwiosnek	w. 13, 16.
Tukaj	w. 3, 4, 9, 11, 17 - 19, 25 - 27, 130, 132, 235 - 236.
Świtez	w. 49 - 50, 81.
To lubię	w. 101 - 104.
Trzech budrysów	w. 25.
Ucieczka	w. 24, 100 - 101.
Świtezianka	w. 46 - 48.
Lilje	w. 81, 226 - 228.
Pies i wilk	w. 47 - 48.
Pchła i rabin	w. 5.
Przyjaciele	w. 30, 31.
Zając i żaba	w. 25 - 29.
Trójka koni	w. 35.
Chłop i żmija	w. 31, 34.
Golono, strzyżono	w. 10.

¹⁾ Tekst wszystkich utworów (z wyjątkiem P. Tadeusza: J. Bystrzycki i M. Janik 1925) — Biblj. Narodowa.

- Lis i kozioł w. 15.
 Koza, kozka i wilk w. 18—20
 Osioł i pies w. 1—2
 Król Bobo w. 62—64.
 Warcaby w. 3—6, 7—8, 18, 27—28, 192, 207—210.
 Popas w Upicie w. 74—75, 133—140.
 Na pokój grecki w. 29—30.
 Pożegnanie w. 12
 Ręce za lud... w. 1—4.
 Śniła się zima w. 51—52.
 Grażyna, w. 208—212, 234 237, 286, 308 309, 312—313, 314, 315—329,
 638—639, 699—703, 790—792.
 Dziady I. w. 43—50, 53 54, 124, 145—169, 173—174, 201 212, 242, 247—248
 Dziady II. w. 110—111, 325—327, 475—477.
 Dziady IV. w. 47—50, 124, 195, 253—9, 263, 351—2, 376—7, 383—7, 483—6,
 49—8, 524—537, 547—551, 594—7, 741—4, 835—6, 880 889,
 968 9, 978—985, 1164—8, 1190—1204, 1210—1220, 1270—1277,
 1297—1299.
 Konrad Wallenrod: — Wstęp: w. 42—3, 50, I. Obiór: w. 72, 74, II w. 157,
 III. w. 137—43, 159—161, 162—3, 212, 285, IV. Uczta, w. 31—2,
 177—193, 383 4, 521—7, 613 624, V. Wojna, w. 28—32, 125.
 Dziady III. Prolog: w. 57—73 99, 107 110, 127—130, 151—162,
 Scena I.: w. 131, 346—349.
 Improwiz. w. 4—10, 194—203, 206—221, 225, 302.
 Scena III.: w. 53 51, 184, 209—210, 218 220, 225 6, 236—240
 „ VII: w. 26 7
 „ VIII: w. 46—7 288 9, 292 3,
 Do przyjaciół Moskali: w. 8.
 Pan Tadeusz: odpowiednie zestawienie w odnośnym rozdziale.
 „Zdania i uwagi“ — w liczbie 160.



F

8228